

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.



Cena 20 groszy



Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Odpowiedź p. premiera Składkowskiego

na interpelację gen. Skwarczyńskiego i 116 posłów w sprawie emigracji żydów

WARSZAWA, 23 stycznia. (PAT.) — Odpowiedź p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego na interpelację pos. Stanisława Skwarczyńskiego i 116 posłów w sprawie środków, zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji żydowskiej w celu radykalnego zmniejszenia ilości żydów w Polsce brzmi jak następuje:

„Rząd Rzeczypospolitej jest zgodny z poglądem panów interpelantów, że dla rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce jednym z najważniejszych środków jest WYDATNE ZMNIEJSZENIE LICZBY ŻYDÓW PRZEZ EMIGRACJĘ.

Emigracja ta jest niezbędna nie tylko ze względów politycznych, lecz przede wszystkim populacyjnych i gospodarczych, procesy gospodarcze bowiem i układ struktury zawodowo - społecznej ludności musi być i będzie przystosowany do miary odpowiedzialności narodu polskiego za losy państwa.

Faktem jest, że przeludnienie wsi powoduje pęd ludności wiejskiej ku miastu i przyspiesza w ten sposób nieuchronny proces unarodowienia miast, przemysłu, rzemiosła i handlu Polski.

Należy stwierdzić, że postulat intensywnego wzmocnienia emigracji żydowskiej z Polski jest stawiany jednolicie przez całą opinię polską.

W oparciu o tę opinię rząd Rzeczypospolitej, świadom tego, że obecny stan realizacji tego postulatu najzupełniej nie odpowiada interesom narodu i państwa polskiego, UCZYNI WSZYSTKO, ABY WYTWORZYĆ WARUNKI UMOŻLIWIAJĄCE ZWIĘKSZENIE TEJ EMIGRACJI.

Ludność żydowska w Polsce ujawnia silne dążenia do emigracji, istnieją również na świecie liczne i chłonne tereny imigracyjne, które posiadają odpowiednie warunki dla imigracji żydowskiej.

Wobec tego spadek liczby emigracji żydowskiej z Polski z niemal 70 tys. rocznie przed wojną, kiedy

emigracja ta miała charakter najzupełniej naturalny, do niespełna 10 tys. w ostatnich latach, należy uznać za zjawisko wysoce niebezpieczne. Przyczyn tego zjawiska doszukiwać się należy w trudnościach natury zewnętrznej. Trudności te zaś nabierają szczególnie jaskrawego zabarwienia, jeśli się zważy, że w roku bieżącym WSKUTEK PRZYPIWU UCHODZCÓW ŻYDOWSKICH OBYWATELI POLSKICH wytworzyła się nawet tak paradoksalna sytuacja, że właśnie Polska, klasyczny kraj emigracji żydowskiej, stała się krajem żydowskiej imigracji.

Rząd, zdając sobie z tego stanu rzeczy sprawę, dąży drogą właściwych posunięć na terenie międzynarodowym, ABY UZYSKAĆ TERENY IMIGRACYJNE DLA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ Z POLSKI, zwłaszcza na obszarach, należących do tych państw, które z tytułu swojej roli w polityce światowej oraz na podstawie swego terytorialnego stanu posiadania mogą się skutecznie przyczynić do pozytywnego rozwiązania problemu.

Rząd Rzeczypospolitej wyraża przytym przekonanie, że akcja ta będzie musiała dać pozytywne wyniki.

Nie może zaś zgodzić się z takim postawieniem kwestii, że możliwości imigracyjne niektórych państw MOGĄ SIĘ OTWIERAĆ TYLKO POD WPLYWEM KATASTROF RAZ PO RAZ DOTKLIWIE DOŚWIADCZAJĄCYCH NARÓD ŻYDOWSKI.

Zbyt poważne interesy o charakterze międzynarodowym są zaangażowane w pozytywnym rozwiązaniu kwestii żydowskiej, aby partykularne interesy poszczególnych państw miały stać na przeszkodzie rozwiązaniu najważniejszego elementu problemu emigracji żydowskiej, to jest znalezieniu odpowiednich na ten cel terenów.

Temu też zagadnieniu poświęcona jest główna uwaga rządu.

Już w roku 1936 POLSKA WYSUNĘŁA PIERW-

SZA NA TERENIE MIĘDZYNARODOWYM ZAGADNIENIE EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ jako jedno z najważniejszych w całokształcie doniosłego problemu wznowienia naturalnych międzypaństwowych procesów emigracyjnych.

Rząd Rzeczypospolitej, mając pozytywny stosunek do sprawy żydowskiej emigracji do Palestyny, jako jedno z głównych terenów imigracyjnych, czemu dawał niejednokrotnie wyraz zarówno na terenie zewnętrznym jak i w praktycznej polityce emigracyjnej, zdaje sobie jednak sprawę, że PALESTYNA, JAKO TEREN IMIGRACYJNY MOŻE TYLKO CZĘŚCIOWO ZASPOKOIĆ ISTNIEJĄCE POTRZEBY.

Z tego też względu rząd nie ustaje w dążeniu do uzyskania innych możliwości imigracyjnych dla przyspieszenia i wzmocnienia emigracji żydowskiej z Polski.

Rząd Rzeczypospolitej wyraża pewność, że zarówno krajowe jak i zagraniczne czynniki żydowskie dołożą we własnym interesie wszelkich starań, aby wspomniane wyżej posunięcia naszego państwa osiągnęły należyte rezultaty.

W związku ze sprawą uzyskania nowych lub rozszerzenia istniejących rynków imigracyjnych pozostają inne problemy emigracyjne, jak SPRAWA FINANSÓW DLA REALIZACJI PROGRAMU EMIGRACYJNEGO, UREGULOWANIA KWESTYJ TRANSFERU LIKWIDOWANEGO MIENIA ORAZ KAPITAŁU ITP. To też rząd w kompetentnych ministerstwach, z ministerstwem spraw zagranicznych na czele, w pełnym zrozumieniu wagi sprawy, już teraz pracuje NAD SZCZEGÓLOWYM PRZYGOTOWANIEM KAŻDEGO Z NASUWAJĄCYCH SIĘ ZAGADNIENIEM tak, aby rozwiązanie sprawy żydowskiej nie było opóźnione żadnymi hamulcami, których usunięcie zależne jest od rządu.

Prezes rady ministrów

(—) SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI

Rząd nie wystąpi o amnestię

Instytucje „miejsc odosobnienia” będą nadal utrzymane

WARSZAWA, 23 stycznia. (PAT.) — Poseł dr. Józef Putek otrzymał dziś, za pośrednictwem biura sejmowego, wystosowaną przez prezesa rady ministrów do marszałka sejmowego, odpowiedź na swą interpelację w sprawie amnestii.

Pismo to opiewa:

Rząd nie zamierza wystąpić z inicjatywą ustawodawczą w sprawie amnestii, rząd nie widzi m. in. w przytoczonych przez p. posła momentach właściwych podstaw do takiej inicjatywy, W SZCZEGÓLNOŚCI CO DO OSÓB, KTÓRE NIE PODDAŁY SIĘ SKUTKOM PRAWOMOCNYCH WYROKÓW SĄDÓW RZECZYPOSPOLITEJ.

Rząd nie uważa, aby zniesienie instytucji „miejsca odosobnienia” było na czasie, natomiast jest zdania, że dotychczasowe oddziaływanie tej instytucji na stan bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego przemawia za jej utrzymaniem.

Prezes rady ministrów

(—) SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI.

Zakończenie rozmów polsko-niemieckich

Żydzi--uchodźcy powrócą do Rzeszy celem zlikwidowania swych spraw

BERLIN, 23 I. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, w tych dniach ZAKOŃCZONE ZOSTAŁY POLSKO-NIEMIECKIE ROZMOWY na temat dalszego losu ży-

się na UMOŻLIWIENIE POWROTU DO NIEMIEC WSZYSTKIM UCHODZCÓM, przebywającym w Polsce, na czas ograniczony. Uchodźcy ci mają być partia-

mi, po 1.000 osób, przetransportowani do granicy, gdzie przejmie ich specjalna komisja mianowana. Każdy przewieziony zostanie do miejsca zamieszkania i OTRZYMA PREKLUZYJNY TERMIN, do którego będzie miał czas ZLIKWIDOWAĆ SWOJE SPRAWY I INTERESY W RZESZY, a następnie będzie musiał opuścić granice Niemiec.

Najpierw tylko Dżibuti!

Przypuszczalna rozmowa dwóch dyktatorów

Posel z Reuilly, zacięty przeciwnik polityki BONNETA i doskonały publicysta, HENRYK DE KERILLIS, opublikował trzeci z rzędu dialog między dwoma kierownikami „osi”. Artykuły te, utrzymane w formie ironii, niepozobawionej zresztą domieszki i goryczy, — wywołują bardzo silne echo w opinii francuskiej. Jest to krytyka całej polityki, która doprowadziła do Monachium, i logiczne wykazanie następstw krótkowzroczności tych wszystkich mężów stanu, którzy w sposób pośredni, czy bezpośredni, przyczynili się do wzrostu hegemonii niemieckiej. Teza Kerillisa — zresztą prawicowca i nacjonalisty — zyskuje coraz więcej zwolenników. Brzmi ona prosto: „Państwa, które ustępują przed groźbą siły — nie są przykładem, lecz pokusą. Monachium było katastrofą dla Europy środkowej. Fatalne konsekwencje tego układu zaczyna dopiero teraz odzyskiwać Francja”.

Dialog dwóch mężów stanu dotyczy wyników rozmów rzymskich. Adolf telefonuje do Benito, prosząc go o spreeczowanie swych wrażeń, dotyczących spotkania z Chamberlainem.

(REDAKCJA)

Adolf: Hallo, Hallo! Czy to ty, Benito? Dzień dobry, stary. Dostałem w tej chwili raport mego ambasadora z Rzymu i chciałbym Cię prosić o Twoją relację... Jakie wrażenie ogólne?

Benito: Doskonałe, mój drogi, doskonałe!

Adolf: Sądziś, że „wzięłaś” w całości Chamberlaina?

Benito: Nie, Adolfie... To znać, niezupełnie... Zresztą, stosując się do twoich rad nie przy stepowałem do decydującej roz grywki... I prawdę powiedziawszy, Chamberlain wydał mi się w Rzymie trochę inny, jak w Monachium... Był mniej senty mentalny, mniej wruszony, mniej ustępliwy... Nie zgubił tym razem swego parasola... — Gdy zacząłem mówić o francu-

zach, skrzywił się z niechęcią... Nie była mu w smak ta rozmowa...

Adolf: Ale ty nie ustępowałeś, nie rezygnowałeś przypadkowo z twych pretensji?

Benito: Ależ co znowu! Możesz być przekonany, że nie. — Trzymałem się dobrze, a zwłaszcza mój młody zięć suszył Halifaxowi głowę, jak należało...

Adolf: Wszystko jedno, tu chodzi o to, by wiedzieli, czego chcesz...

Benito: Oczywiście... Możesz być spokojny. Wiedzą doskonale...

Adolf: Mój kochany, mała prośba. Wyflumacz mi pewną niejasność: zgłosiłeś swoje pretensje do Francji, tak? A jednocześnie zapewniałeś starego, że

chcesz utrzymać pokój za „wszelką cenę”?

Benito: To, kochany Adolfie, był mój własny pomysł. Taka moja gierka. Hi, hi, hi... Dałem mu do połknięcia dwie pigułki. Pierwszą, że żądam terytoriów

Kto chce się czuć świeżo, w pełni sił do pracy, powinien przynajmniej raz na tydzień pić przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, która gruntownie oczyszcza przewód pokarmowy, regeneruje krew i pobudza w sposób trwały i skuteczny ogólną przemianę materii. — Zapytajcie się Waszego lekarza.

francuskich. Druga: chcę przeprowadzić te żądania w sposób „pokojowy”...

Adolf: Hoch! Hoch! Hoch! No i co, przełknął te dwie pigułki?

Benito: Jeszcze jak! Dziękowałem mi serdecznie za te obietnice pokoju...

Adolf: Coś bajecznego! Przypomina mi to ten pyszny kawał, kiedy Ribbentrop pojechał z gałązką oliwną do Bonnetu w tym samym czasie, kiedy Goebbels kazał mojej prasie podtrzymywać wszystkie twoje żądania... To heca nad heca!

Benito: Wiesz, miałem chwilę wcale zabawną. Chamberlain w sposób nadzwyczaj godny odrzucił propozycję pośredniczenia między Francją a mną. A na to ja: „Tak? No to proponuję Paryżowi rozmowy bezpośrednie. Zaczekam tylko do zdobycia Barcelony”...

Adolf: Proszę, proszę... No i jak on to połknął?

Benito: O! Z niechęcią. Skrzywił się niemiłosiernie. Ale poważniejszej reakcji nie było...

Adolf: Doskonałe! Otóż, mój drogi, pogadajmy teraz serlo. — Jak tylko Franco zajmie Barcelonę, spróbujemy zorganizować nowe Monachium

Benito: Tak jest, Adolfie i to bez straty jednej minuty. Wiesz, ja nie jestem tak pewny tego całego Franca... Jeżeli bym czekał jeszcze trzy miesiące, to nie jest wykluczone, że te nacjonalisty hiszpańskie i ksenofoby wrzuciłyby moje „czarne strzały” do morza. Dlatego trzeba działać i to jak najszybciej...

Adolf: Jestem tego samego zdania. A więc za jakie cztery do pięciu tygodni, rachując od dnia dzisiejszego, zaczynamy?

Benito: Zaczynamy, Adolfie.

Adolf: Otóż słuchaj. Mój plan jest następujący: Zmasujesz pięćset samolotów na granicy pirenejskiej, pięćset hydroplanów koło Balearów, pięćset hydroplanów na wybrzeżu marokańskim. A po tym oświadczysz Daladierowi, że domagasz się stanowczo oddania Dżibuti...

Benito: A Tunis?

Adolf: Nie, już sto razy powtarzałem ci, że na początek należy zaspokoić się zdobyczami prestiżowymi. Słuchaj! Jeżeli powiesz francuzom, że oddałem do twojej dyspozycji pięć tysięcy samolotów, by zbombardować Paryż, jeżeli zwrócisz im uwagę, że są zagrożeni na trzech granicach lądowych, że linia Sardynia — Baleary przecina ich komunikację z Afryką Północną, że nasze siły w Marokku hiszpańskim i w Trypolisie zagrażają Algierowi i Tunisiowi, że Marokko hiszpańskie i Wyspy Kanaryjskie zagrażają francuskiemu Marokku — i jeżeli no tym wszystkim zażadasz tylko Dżibuti, to nie będą chcieli toczyć wojny o tych kilka kilometrów kwadratowych piasku i baru negrów... Ustąpią! Jeżeli zaś będziesz domagał się wszyst-

kiego naraz, to w końcu powiedzą: nie! I wtedy wciągną nas do ładnego tańca...

Benito: Zgoda, Adolfie. Rozumiem. Ale musimy przewidzieć najgorsze. Jeżeli wojna wybuchnie, czy nie ryzykujemy zbyt wiele?

Adolf: Mój drogi Benito, jeżeli wojna wybuchnie, będziemy w położeniu tysiąc razy korzystniejszym, aniżeli w Monachium. Nie będę miał nikogo za plecami. Będę mógł rzucić 40 do 50 dywizji na granicę francuską... Zaprowiantowanie armii jest pewne, albowiem trzymam w ręku całą Czechosłowację... Nie będę obawiał się samolotów, startujących w kierunku Wiednia i Berlina z lotnisk czechosłowackich... „Prócz tego ty będziesz miał cudowne atuty w postaci terenów hiszpańskich... To wszystko prawda; ale należy postępować ostrożnie...”

Benito: Jakiś ty rozważny, Adolfie...

Adolf: Pewnie, mój drogi. Nie zapominaj, że jeżeli by wybuchła wojna i jeżeli by, broń Bo-

że wszystkie siły Europy, które jeszcze istnieją, wystąpiły przeciwko nam — no, to nie ma co gadać. Zostalibyśmy zgnieci bez żadnego „ale”. Pomysł trochę... Francja, Anglia, Polska, Rumunia, Jugosławia... I jeszcze jako rezerwa Ameryka i Rosja. No, to by było za dużo... Pomysł, że ta koalicja obejmie 200 milionów europejczyków i 500 milionów nie — europejczyków. Ze rozporządza kolosalnymi środkami...

Benito: Racja, Adolfie, racja...

Adolf: Przeto powoli, powoli... Piano, piano, pianissimo... Trzeba stosować w działaniu pewną metodę... Wielki sukces moralny, wielkie osłabienie Francji, zdobycz prestiżowa — doskonale! Lecz nie więcej. — Inaczej mógłbyś rozpetać katastrofę o nieobliczalnych następstwach...

Benito: Adolfie, dostosuj się bezwzględnie do twoich wskazań...

Adolf: Bardzo dobrze. Do widzenia, mój kochany.

H. de Kerillis.

Po dziesięciu dniach

Pierwsze dziesięć dni ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej trzeciej Loterii Klasowej przyniosły obfity plon w postaci licznych wielkich wygranych.

Między innymi czołowe miejsce zajmuje wygrana 100.000 zł., która padła na numer 7654 w jednej z kolektur warszawskich. Wśród posiadaczy poszczególnych „piątek” wymienimy pp. Czajkowską, Franciszkę Urstein i M. Weinstoka dorozkarcza z zawodu.

Wśród wygranych po 75.000 zł., pierwsza padła w jednej z kolektur lwowskich na nr. 155.227, druga zaś w Łodzi na nr. 88.168.

Oto szczęśliwi właściciele tego numeru:



pani E. Majer, tkaczka z zawodu, pracowała w jednej z fabryk kędzich — obecnie zredukowana. Pzetrwanie bezrobocia nie będzie teraz, gdy otrzymała 12.000 zł., zbyt ciężkie.



pan Leś Szulc jest wykwalifikowanym robotnikiem, pracującym stale

w fabryce Barcińskiego w Łodzi. Pan Szulc otrzymał też jako wygraną 12.000 zł. Taka sama kwota przypadła w udziale



panu St. Walezakowi, który zajmuje stanowisko zakrystiana w jednym z parafialnych kościołów kędzich.

Trzecia wygrana w sumie 75.000 zł. padła w kolekturze warszawskiej na nr. 103.375. Z pośród właścicieli tego numeru wymienimy p. Jana Wierzejskiego, szofera z Międzyrzeczka Podlaskiego oraz



p. Leonie Goldberg, córke nauczyciela, zamieszkałą w Warszawie przy redziecach.

Po pięćdziesiąt tysięcy złotych wygrały numery 85.912 w Warszawie, i 110.183 w Lublinie. Poza tym padło wiele wygranych po 25.000, 20.000, 15.000, 10.000 i t.d. złotych.

Główna wygrana, t. j. milion złotych wylosowana będzie dziś, dnia 24 b. m. o godz. 8 e jano.

Ciągnięcie transmitowane jest przez wszystkie rozgłośnie polskie.

WIELKI FILM POLSKI
WSPANIAŁYCH GWIAZD EKРАНU

SYGNAŁY

mistrzowskiej realizacji
JÓZEFA LEJTESA

Rewelacyjna obsada aktorska:

LENA ŻELICHOWSKA
JERZY PICHELSKI
K. JUNOSZA-STĘPOWSKI

GWIAZDA
ZA KTÓRĄ SZALEJE CAŁY ŚWIAT!

FRANCISZKA GAAL

niezapomniana z filmów „CSIBI” i „PIOTRUS”
nareszcie znów
stworzyła kapitalną kreację w arcywesołej komedii



MIODOWY MIESIĄC
Humor! Pikantna treść! Dowcip!

**JUŻ ZA 2 DNI
W KINIE „PALACE”**

DZIEŃ INTERPELACYJ W SEJMIE

Martyrologia Polaków w Niemczech

Ks. Lubelski domaga się powrotu Witosa do kraju

Minister Świątowski o kwestii bezpieczeństwa na wyższych uczelniach**Amnestia dla Witosa?**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmku miało na ogół charakter spokojny i nie zwróciło by w ogóle większej uwagi, gdyby nie odpowiedzi na interpelacje oraz nowe interpelacje, zgłoszone przez po-

szczególnych posłów.

Można by dzień wczorajski nazwać „Dniem interpelacji“, gdyż wnoszenie interpelacji i udzielanie odpowiedzi odbywało się tak, jak w angielskim parlamencie.

Polskie nabożeństwa w kościele — jak donosi memoriał związku Polaków z dnia 2.VI 1938 r. — usuwa się coraz to częściej i zastępuje się nabożeństwami w języku niemieckim, jakkolwiek ludność gmin, mówiącej po polsku jest znacznie więcej, niż ludności mówiącej po niemiecku. —

Osoby postronne, niemieckie narodowe stowarzyszenia prowadzą agitację, nie przebiegając w środkach, celem usunięcia nabożeństw w języku polskim. Nielicznych księży polskich, którzy walczą o prawa ludu polskiego do języka ojczystego w kościele, wydała się z parafii, a na ich miejsce daje się księży niemieckich. Sprzeciwu kurii biskupiej we Wrocławiu w tej sprawie nie odnoszą skutku.

Masowo także zmienia się na Śląsku Opolskim i w Prusach Wschodnich NAZWY POLSKICH MIEJSCOWOŚCI NA NIEMIECKIE, mimo, że państwo polskie toleruje na terenie Małopolski niemieckie nazwy miejscowości, nadane przez Austrię. Dodajmy, że aresztowaniami, BICIEM I USUWANIEM Z PRACY zmusza się obywatela polskiego do wyrzeczenia się własnej narodowości, a często i wiary, a będziemy mieli obraz systematycznego tepienia polskości w Rzeszy i w Gdańsku.

Przedstawiając powyższe p. ministrowi, zapytuję co uczynił i co zamierza jeszcze uczynić, aby ludność polską w Niemczech i w Gdańsku uchronić przed bezprawiem i wynaradawianiem“.

Ponadto wpłynęła interpelacja pos. Lubelskiego w sprawie Witosa. Mówca domaga się amnestii indywidualnych i oświadcza w końcu co następuje:

„Przedstawiam to wszystko prezesowi rady ministrów, podkreślając, że zastosowanie amnestii dla Witosa i towarzyszy, przyczyni się w wysokim stopniu do uspokojenia umysłów ludu wiejskiego, podczas gdy dalsze odmawianie tej amnestii będzie nadal WYWOŁYWAŁO DALsze FERMENTY NA WSI, budziło poczucie krzywdy moralnej i głęboki uraz psychiczny za niewysłuchanie tej prośby i dalsze nastroje niechęci, obojętności i odsuwania się od państwa i rządu, co często koliduje z najży-

wotniejszymi interesami państwa. Zapytuje, czy pan premier nie byłby skłonny, dla przytoczonych motywów, spowodować amnestii dla Witosa i towarzyszy brzeskich, przebywających za granicą“.

Ponadto wpłynęła interpelacja posła RATAJCZYKA w sprawie rewizji obywatelstwa dla tych, którzy je uzyskali po powstaniu państwa polskiego.

Pos. DUDZIŃSKI zbiera podpisy pod wnioskiem w sprawie nowelizacji dekretu p. Prezydenta Rzplitej o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich. Wnioskodawca domaga się konfiskaty majątków każdego członka loży wolnomularskiej a dla założycieli i kierowników więzienia od lat 5-ciu.

Pos. Kieńc naruszył dyscyplinę

Oczywiście najważniejszym było udzielenie odpowiedzi na interpelację posła Skwarezyńskiego i 116 jego towarzyszy, oraz ODPOWIEDZ MIN. BECKA na interpelację pos. DUDZIŃSKIEGO, która rzuciła trochę światła na politykę zagraniczną i stosunek do sprawy węgierskiej. — (Odpowiedź pana premiera na str. 1).

Wnioski poselskie spotkały się już wczoraj z reakcją OZN-u. Mianowicie na posiedzeniu koła parlamentarnego OZN. przewodniczący poseł gen. Skwarezyński zwrócił uwagę, że niektórzy

posłowie zapowiadają w pismach i ogłaszają treść wniosków nie uprzedzając o tym władz O. Z. N.

To oczywiście naraża władze OZN. na szereg trudności i wywołuje naruszenie dyscypliny wewnętrznej. Mówca zwrócił się, mówiąc te słowa, do pos. KIENCIA, przy czym doszło do żywej wymiany zdań.

Przewodniczący następnie zwrócił się jeszcze raz do wszystkich posłów i przypominając deklarację przez nich złożoną, przypomniał konieczność utrzymania dyscypliny.

Tępienie polskości w Niemczech

Z wczorajszych interpelacji, na uwagę zasługuje przede wszystkim interpelacja pos. LUBELSKIEGO do p. ministra spraw zagranicznych w sprawie systematycznego tepienia polskości w Niemczech i w Gdańsku.

czasach świadkami SYSTEMATYCZNEGO TEPIENIA POLSKOŚCI W NIEMCZACH I W GDAŃSKU.

Nigdy, nawet za czasów osławionej hakaty, język polski nie był tak prześladowany w Niemczech jak obecnie.

Polak, mówiący tam publicznie po polsku, jest zawsze narażony na przezwiska a nawet na bicie. PRZEŚLADOWANIE JĘZYKA POLSKIEGO NIE USTAJE NAWET W KOŚCIELE.

Interpelacja ta brzmi:

„Mimo umowy polska i niemieckiej w sprawie Polaków w Niemczech i mniejszości niemieckiej w Polsce, mimo oficjalnych oświadczeń, jesteśmy w ostatnich

Bezpieczeństwo na uczelniach

Wreszcie w odpowiedzi na interpelację pos. SOMMERSTEINA w sprawie zajęć na wyższych uczelniach p. min. wyznał religijnych i oświecenia publicznego odpowiedział m. in., że w następstwie tych zajęć wszczęte zostały dochodzenia sądowe oraz prowadzone są przez władze akademickie dochodzenia dyscyplinarne.

W dalszym ciągu p. minister stwierdza, że władze szkolne w ramach swych możliwości przeciwdziałają bezpośrednio zajęciom.

W końcu p. min. Świątowski powiedział:

„W pełnym poczuciu odpowiedzialności za stan bezpieczeństwa na wyższych uczelniach, ko-

rzystam i będę nadal korzystał z wszelkich pozostających do mojej dyspozycji środków, celem przeciwdziałania wypadkom, zagrożającym bezpieczeństwu na ich terenie, bądź zakłócającym normalny bieg studiów“.

*

Projekt pos. Józwiaka o ochronie tytułu „polski“ został przesłany do komisji.

Projekt rządowy o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym został przyjęty w II i III czytaniu w brzmieniu komisijnym, wraz z poprawkami komisji.

Wszystkie natomiast poprawki pos. Putka i Sommersteina odrzucono.

Polska czuwa i obserwuje rozwój wypadków na południowym stoku Karpat

WARSZAWA, 23 I. (PAT). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku marszałek zawiadomił Izbę o nadejściu następującej odpowiedzi od p. ministra Becka na interpelację posła Dudzińskiego w sprawie wspólnej gra-

nicy polsko - węgierskiej i wypadków na Rusi Podkarpackiej: „Rządowi polskiemu znane są faktem przemysłowym i w pełni uzasadnionym. Powtarzające się stale incydenty, za które składano odpowiedzialność na rząd praski oraz niepokoje wewnętrzne, wy-

wołane przez nieodpowiedzialne czynniki, zmusiły rząd praski do powołania gen. Prchali jako przedstawiciela, który w myśl umowy z premierem rządu Rusi Podkarpackiej Wołoszynem bezpośrednio po dymisji min. Baczyńskiego został na to stanowisko przewidziany.

nie rzeczy nie zgłasza żadnych pretensji terytorialnych w stosunku do Czechosłowacji.

RZĄD OBSERWUJE ROZWÓJ WYPADKÓW NA POŁUDNIOWYM STOKU KARPAT I

— gdyby sytuacja tam wytworzona miała w czymkolwiek zagrazać interesom Polski, PRZEDSIĘWEZMIEM ODPOWIEDNIE KROKI DLA USUNIĘCIA TEJ GROŹBY“.

Hasła antyczeskie na Rusi Podkarpackiej**Protестacyjne manifestacje przeciwko gen. Prchali. -- Zwalnianie policjantów-czechów**

PRAGA, 23 I. (PAT). Na porządku dziennym dzisiejszego nadzwyczajnego posiedzenia rady ministrów była oprócz sprawozdania min. Chvalkovsky'ego o wyniku jego rozmów berlińskich sytuacja na Rusi Podkarpackiej.

W dyskusji nad tą sprawą wziął również udział gen. Prchala, który już wczoraj bezpośrednio po przyjeździe z Husztu złożył raport premierowi Beranowi.

W związku z tym, jutrzejsze „Narodni Listy“ piszą, iż rada ministrów wyraziła jednomyślnie pogląd, że jeżeli Praga ma ponosić odpowiedzialność za to, co się dzieje na Rusi Podkarpackiej, a co nie pozostaje bez wpływu na międzynarodową sytuację republiki, to ma również obowiązek i prawo domagania

się i zaprowadzenia tamładu. Nominacja gen. Prchali na ministra karpatoruskiego była faktem przemysłowym i w pełni uzasadnionym.

Powtarzające się stale incydenty, za które składano odpowiedzialność na rząd praski oraz niepokoje wewnętrzne, wy-

wołane przez nieodpowiedzialne czynniki, zmusiły rząd praski do powołania gen. Prchali jako przedstawiciela, który w myśl umowy z premierem rządu Rusi Podkarpackiej Wołoszynem bezpośrednio po dymisji min. Baczyńskiego został na to stanowisko przewidziany.

HUSZT, 23 I. (PAT). Na całej Rusi Podkarpackiej organizowano w dalszym ciągu protestacyjne manifestacje przeciwko nominacji gen. Prchali ministrem Rusi Podkarpackiej.

W toku tych manifestacji padły hasła antyczeskie, domagające się wysiedlenia z Rusi Pod-

karpackiej wszystkich Czechów. Hasła te stały się powodem incydentu.

Oto następnego dnia po wspomnianych manifestacjach czesey żołnierze kolumny samochodowej, która zajęta jest przywożeniem żywności na Rus Podkarpacką, oświadczyli, że skoro są na Rusi niepożądani, nie będą aprowidowali kraju i wniosli prośbę o wysłanie ich do Czech.

Dopiero po osobistej interwencji min. Rewaja, który przeprosił wojskowych Czechów i prosił o niedopuszczanie stanowisk, kolumna podjęła pracę.

PRAGA, 23.I. (PAT). — Czechosłowackie biuro prasowe donosi, że rząd Rusi Podkarpackiej zwolnił z posad większość liczbę urzędników policji narodowości czeskiej w Huszcie i Sewliuzie.

Spotkanie Hitlera z Mussolinim ma się odbyć już w najbliższym czasie

BERLIN, 23 I. (Tel. wł.). — Gdański dziennik oficjalny „Vorposten“, zbliżony do ministerstwa spraw zagranicznych, publikuje depeszę z Berlina o tym, że w najbliższym czasie odbędzie się spotkanie Mussoliniego

z Hitlerem.

Według pogłosek spotkanie to miało się odbyć albo w Bawarii, albo w północnych Włoszech.

Korespondent agencji Havasa dowiadyuje się z berlińskich ster

dobre poinformowanych, że nie jest im nie wiadomo o mającym się odbyć spotkaniu kanclerza z Mussolinim, a pogłoska ta uważana jest za „mało prawdopodobną“.

Ewakuacja Barcelony rozpoczęta

Rząd nie opuści miasta. — Wojska generała Franco w odległości 12 kilometrów. — Nowe naloty

Niemcy straszą Francję interwencją Włoch w razie poczynienia jakichś kroków na rzecz Barcelony

BARCELONA, 23.1. (PAT) — W poniedziałek o godz. 8 rano trzynaście kilka trzymotorowych samolotów dokonało w ciągu pół godziny trzech nalotów, bombardując różne objekty wojskowe.

Ilość ofiar nie została ustalona. Podczas wczorajszych nalotów, których liczba wzrosła w nocy do 12-tu, paść miało kilkudziesięciu zabitych i rannych.

LONDYN, 23.1. (PAT) — Agencja Reutera donosi z Barcelony, iż podczas bombardowania portu przez eskadry lotnicze gen. Franco jedna z bomb trafiła w parowiec „Doverbey”, który został poważnie uszkodzony.

Parowiec „African Mariner” zdaje się zatonał.

Parowiec „Huttriss” został trafiony 14 pociskami. Dwaj oficerowie z parowca „African Mariner” i „Doverbey” zostali zabici.

W odległości 7 mil od wybrzeża zaatakowany był parowiec „Stanbrook”.

BURGOS, 23.1. (PAT) — Wojska gen. Franco zbliżają się obecnie do m. Torell na szosie Igualada — Barcelona i znajdują się obecnie w odległości 12 km. od stolicy Katalonii.

Wojska gen. Franco po zajęciu m. Pico de Coll znajdowały się o godz. 16-ej w odległości 4 km. od m. Manresa.

Natarcie wzdłuż wybrzeża morskiego oraz w obszarze San Saturno czyni bardzo szybkie postępy.

Na odcinku północnym wojska gen. Franco zajęły miejscowości Foga i Biosea.

BARCELONA, 23.1. (PAT) — Zwołane w niedzielę posiedzenie rządu barcelońskiego zakończyło się dopiero o godz. 1-ej w nocy.

Ogłoszony komunikat stwierdza, że rząd postanowił pozostać jeszcze w Barcelonie. Wydane zostały jednak zarządzenia niezbędne, aby stawić czoło wszelkim ewentualnościom.

Po zbadaniu sytuacji wytworzonej przez ofensywę gen. Franco rząd barceloński powołał do życia komisję z min. pracy na czele, której zadaniem będzie zorganizowanie ewakuacji ludności cywilnej, zwłaszcza znajdującej się w obrębie wznoszonych umocnień.

Wreszcie uchwalono ogłosić stan oblężenia na całym obszarze będącym w posiadaniu rządu barcelońskiego.

PARYŻ, 23.1. (PAT) — Sprawozdania korespondentów dzienników paryskich w Barcelonie, bez względu na zabarwienie polityczne dzienników, brzmią tragicznie.

Bombardowanie miasta przez samoloty wpłynęło na przyspieszenie tempa ewakuacji. Ludność cywilna

sama opuszcza miasto, kierując się w stronę Francji.

Nadzwyczajny wysłannik „Le Temps” podaje, iż warunki życia w Barcelonie stały się niezmiernie ciężkie. Panuje prawie głód. Ludność otrzymuje porcję chleba — 300 gr. dziennie na osobę.

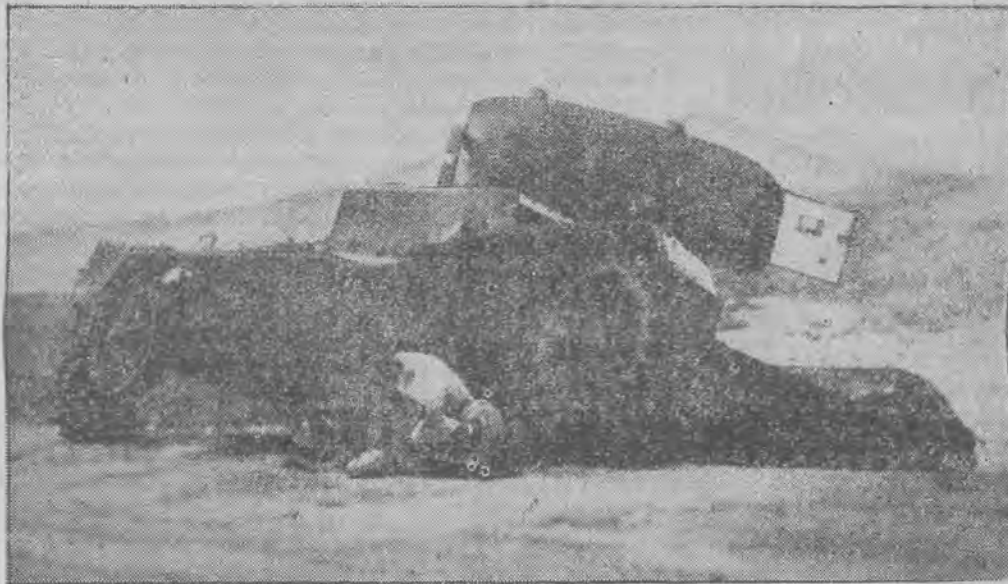
Poza tym brak wszystkiego. Pieniądze stracili zupełnie na wartości. Jedyną formą handlu jest handel zamienny.

W szpitalach brak środków opatrunkowych i znieczulających.

Przy otyłości
POZADANY SKUTEK
PRZYNOŚĄ PIGUŁKI
PRZECZYSZCZAJĄCE

ALDOZA

MARKA OCHR.

Czołg, unieszkodliwiony przez oddziały gen. Franco na szosie, wiodącej z Lerydy do Barcelony.

Zarządzenie Anglii i Ameryki

LONDYN, 23.1. (PAT) — Poseł W. Brytanii w Barcelonie poczynił dalsze przygotowania do ewakuacji w razie potrzeby personelu poselstwa i obywateli brytyjskich — ogółem około 200 osób.

Krażownik „Devonshire” i kontrtorpedowiec „Graeygound” znajdują się w pobliżu gotowe przyjąć ewakuowanych.

WASZYNGTON, 23.1. (PAT) — Departament stanu ogłosił, iż obywatele amerykańscy, znajdujący się obecnie w Katalonii zostali ostrzeżeni, iż pozostają tam na własne ryzyko, ponieważ nie ma pewności, czy w razie nagłego niebezpieczeństwa, byłoby do rozporządzenia na miejscu okręty amerykańskie, pozwalające na ich ewakuację. W Katalonii znajduje się w chwili obecnej przeszło 200 obywateli amerykańskich.

Gen. Gamelin odłożył swój wyjazd

PARYŻ, 23.1. (PAT) — Minister spr. zagr. Bonnet przyjął ambasadora rządu barcelońskiego, z którym odbył rozmowę w sprawie sytuacji w Hiszpanii. Rozmowa dotyczyła również możliwości przyjęcia przez Francję nowej fali uchodźców z Katalonii.

TULON, 23.1. (PAT) — Szef sztabu generalnego gen. Gamelin odłożył na czas późniejszy swą podróż inspekcyjną po wybrzeżu zachodnim algijsko-marokańskim.

LONDYN, 23.1. (PAT) — Dnia 31 b. m. zbiera się parlament po feriiach świątecznych. Na pierwszym posiedzeniu Labour Party ma zgłosić wniosek o podjęcie natychmiastowej debaty w sprawie sytuacji w Hiszpanii.

Niemcy grożą

BERLIN, 23.1. (PAT) — Wysuwane przez pewne koła francuskie żądania udzielenia pomocy Barcelonie wywołały stanowczą reakcję opinii niemieckiej, zdaniem której „niebezpieczne plany eksterministów w polityce hiszpańskiej” powikłać mogłyby sytuację międzynarodową.

Każdy nawet najmniejszy krok Francji w tym kierunku powoduje wzrost napięcia między Francją a Włochami, co za tym idzie i w całej Europie, co pociągnąć może za sobą najpoważniejsze skutki.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” zaleca Francji rychłe uwolnienie się z pozostałych więzów polityki Frontu Ludowego i nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią narodową.

Totalizm nie ma przyszłości

Po śmierci wodza przychodzi załamanie

„Nerwy ludzkie w końcu nie wytrzymają tego napięcia, jakie w woli mas wywołali dyktatorzy... Już teraz, gdy Mussolini nie zjawia się na balkonie, entuzjazm tłumu zamienia się w pomruk... Masa ludzka reaguje nieraz jak kapryśne dziecko i aby ją podtrzymać w napięciu, trzeba uderzać w cymbały lub w grzechotkę”.

Tak pisze głośny filozof kultury, angielski uczonec Christopher Dawson. „Literary Times Supplement” donosi, że wkrótce ukaże się jego książka p. tyt. „Beyond Politics” (Poza polityką), omawiająca przyszłość totalizmu. Wyjątki z tej pracy Dawsona zamieścił londyński „The Tablet”.

„Czy totalizm — pyta Dawson — ma przed sobą przyszłość? Wydaje się, że nie. System taki nie może mieć ciągłości, bo opiera się na kierownictwie osobistym dyktatora. A doświadczenie dziejów wskazuje, że po genialnym wodzu nie następuje geniusz. Dziedzictwo Aleksandra Macedońskiego czy Napoleona dostało się w ręce ludzi znacznie od nich słabszych”.

„Gdyby totalizm utrwalił swe metody na długie lata, poziom cywilizacji obniżyłby się znacznie. Widzimy już teraz, jak dyktatorzy łamią godność wiedzy, jak powstają skrojone na po-

trzeby bieżącej polityki teorie pseudo-naukowe, jak prasa, szkoła i sztuka zostają ujarzmione i włączane w szablony.

Totalizm daje nauczkę ludzkości, wykazując, że nie obrzymie, a pasywne masy wykuwają nowe drogi w dziejach, lecz pełne energii grupy, świadome celu. Totalizm — to rządy jednej partii i związana z tym wąskotorowość życia politycznego. Przy pozorach siły i rozmachu fanatyzm polityczny posunięty do absurdów — a więc: zasada nieomyślności wodza, terror i obniżenie godności sumień. A od czasu do czasu widowiska i wygrywanie na nerwach tłumu ułożonych z góry melodii politycznych. Taki system nie może posiadać znamion trwałości, biorąc pod uwagę nie tyle względy polityczne, ile sama psychikę mas.

Totalizm nie tyle zorganizowa-

wał, ile zahipnotyzował narody, narzucając niezgodne z rzeczywistością doktryny, terroryzując przez to sumienia i pocytuując za cel to, co winno być tylko środkiem w osiągnięciach życiowych.

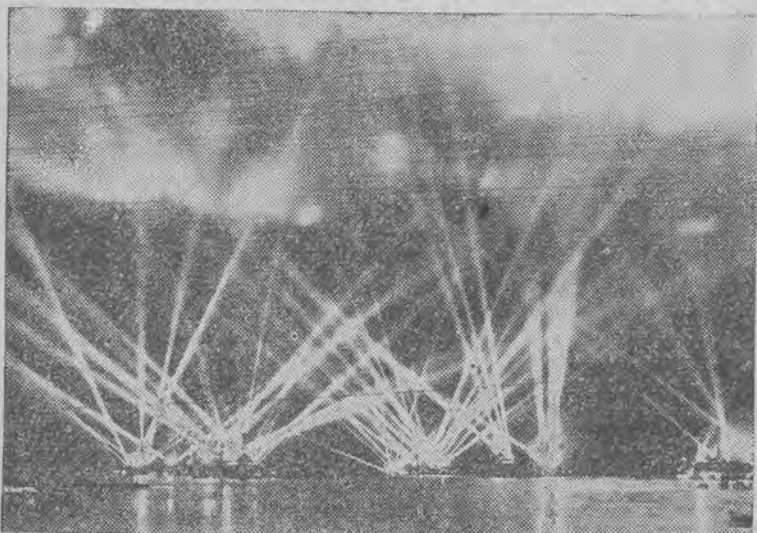
Już dziś bezstronnie obserwując wydarzenia — pisze Christopher Dawson — można przewidzieć, że ustrój demoliberalny w dawnym stylu nie utrzyma się, ale też i nie ma obawy, aby ludzkość miała się przechylić ku ustrojom totalnym. Nauczona doświadczeniem bolesnym psychika mas zacznie się otrząsać z tych krańcowości. Nastąpi coś pośredniego: utrzymanie zasady planowości w organizowaniu i koncentrowaniu woli zbiorowej państwa czy narodu, ale jednocześnie zachowanie zdrowionych i dostosowanych do potrzeb nowoczesnych zdobyczy demokracji”.

Dnia 23 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy Mąż, nasz Ojciec, Brat, Teść i Dziadek

b. p. **Abram Kryształ**
przeżywszy lat 80.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dn. 24 b. m. o godz. 1.30 po południu z domu ślubny przy ulicy Głównej 60, o czym zawiadamia
Stroskana Rodzina

Nawet reflektory nie znajdują...



Jakże imponująco wyglądają na powyższym zdjęciu ćwiczenia reflektorowe amerykańskiej floty wojennej w porcie Harbour w Honolulu. Żaden nieprzyjaciel, grożący z powietrza czy z wody nie ukryje się przed potężnym okiem reflektorów.

W obecnym okresie tworzenia naszej potęgi siły morskiej, w okresie rozbudowy naszej marynarki wojennej, niewyczerpaną siłą jest gotowość społeczeństwa do niesienia ofiar na

Fundusz Obrony Morskiej, stanowiący żelazny kapitał dla budowy i zakupu jednostek morskich.

Znając wysoką godność naszego społeczeństwa, nie mylimy się, twierdząc, że najpotężniejszymi reflektorami nie znaleźlibyśmy takiego obywatela, któryby nie poparł akcji zbiorowej na zakup ścigacza województwa łódzkiego im. wiceprymiera inż. E. Kwiatkowskiego.

ANGLIA NIE WPROWADZI SŁUŻBY PRZYMUSOWEJ ale uczyni wszystko, by być przygotowaną w razie zaatakowania

LONDYN, 23. I. (PAT.) — Premier Chamberlain wygłosił dziś wieczorem przez radio przemówienie na temat „rządowego planu narodowej służby ochotniczej”. Mówca podkreślił, iż Anglia nigdy nie zacznie wojny, ale może być zmuszona do wzięcia udziału w wojnie, dlatego musi być gotowa do obrony.

Im lepiej będziemy przygotowani do obrony — powiedział premier — tym mniejsze będą szanse, iż będziemy zaatakowani.

„Jest to pierwszy punkt, na który pragnę zwrócić uwagę. — Drugim punktem jest, iż wojna współczesna nie przypomina dawnej wojny.

Rozwój lotnictwa pozbawił nas bezpieczeństwa, wynikającego z naszej sytuacji geograficznej.

Podobnie, jak na kontynencie, w razie ataku, osoby cywilne będą jego ofiarami, podobnie, jak żołnierze, marynarze i lotnicy. Dlatego ludność cywilna po-

winna w czasie pokoju odpowiednio zorganizować się.

Przedstawiając w głównych zarysach zasady narodowej służby ochotniczej, premier Chamberlain oświadczył, iż wbrew głosom, przemawiającym za służbą przymusową, zdecydował się na

służbę ochotniczą, jako bardziej zgodną z ustrojem Anglii.

Wykrycie amunicji w ogrodzie

LONDYN, 23 stycznia (PAT.) — Policja wykryła w ogrodzie publicznym w Westend przeszło

300 naboju rewolwerowych i karabinowych, ukrytych w skrzyniach. Jak przypuszczają, amunicja ta podrzucona została podczas rewizji, przeprowadzanych w Londynie w ubiegłym tygodniu w związku z zamachami terrorystycznymi.

Działalność terrorystyczna

LONDYN, 23 stycznia. (PAT.) Powrócił do Belfastu po trzydniowym pobycie w Londynie, minister spraw wewn. Ulsteru, sir Dawson Bates. Oświadczył on, iż władze wydały wszelkie niezbędne zarządzenia w związku z sytuacją w północnej Irlandii, powstałą na skutek działalności terrorystycznej „Irlandzkiej armii republikańskiej”.

Rząd zdecydowany jest stłumić tę działalność w sposób bezwzględny. W Londynie min. Bates odbył szereg rozmów z członkami rządu brytyjskiego oraz z kierownikami Scotland Yardu, którym m. in. pokazał listę proskrypcyjną, znaną w Belfastcie. Lista ta zawiera nazwiska wielu wyższych urzędników Ulsteru.

Komitet ewiański obraduje

Odłożenie posiedzenia, wyznaczonego na czwartek w Berlinie

PARYŻ, 23. I. (PAT.) — Dziś na Quai d'Orsay zebrał się międzynarodowy komitet do spraw uchodźców pod przewodnictwem lorda Wintertona.

Na posiedzeniu tym dyr. Rublee zdał sprawę ze swych rozmów z władzami Trzeciej Rzeszy.

Wedle doniesień z Londynu, wyznaczone na czwartek posiedzenie komitetu do spraw uchodźców ma być odłożone w związku

z ustąpieniem dr. Schachta, pomimo zapewnień, iż dyr. Rublee będzie kontynuował rozmowy z władzami niemieckimi.

BERLIN, 23. I. (PAT.) — Z kół poinformowanych donoszą, że dyrektor komitetu międzynarodowego do spraw uchodźców dr.

Rublee prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu powróci z Paryża do Berlina.

Ze strony niemieckiej rozmowy na temat emigracji żydowskiej prowadzić będzie odąd dyrektor Wohltath z ministerstwa gospodarki Rzeszy.

Przy REUMATYZMIE i ARTRETYZMIE MINEROGEN F. F.

Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 18.

Redaktor „Merkurysza” skazany za zniesławienie Syndykatu Dziennikarzy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd okręgowy ogłosił wyrok w procesie, wytoczonym przez Syndykat Dziennikarzy redaktorowi „Merkurysza” Babińskiemu o zniesławienie.

Babiński został uznany winnym zniesławienia i skazany na 1 miesiąc aresztu z zawieszaniem, 200 złotych grzywny i 30 zł. kosztów sądowych.

Zmarł Reginald Tower były wysoki komisarz Gdańska

LONDYN, 23. I. (PAT.) — Sir Reginald Tower, który pełnił funkcję wysokiego komisarza Gdańska w latach 1919 — 20 zmarł.

Mufti skapitulował

Przedstawiciele umiarkowanych arabów wezmą udział w konferencji

KAIR, 23. I. (PAT.) — Premier Iraku Nuri Said powrócił dziś z Bejrutu, gdzie odbył konferencję z wielkim muftim Jerozolimy w sprawie dopuszczenia przedstawicieli umiarkowanego odłamu arabów palestyńskich na konferencję londyńską. Nuri Said miał na to uzyskać zgodę wielkiego muftiego tak, że delegacja arabska wyjedzie do Londynu we wtorek.

KAIR, 23. I. (PAT.) — Wielki mufti zgodził się na udział przedstawicieli umiarkowanych stronnictw arabskich Palestyny w londyńskiej konferencji okrągłego stołu. Delegatami tych partii będą Yacoub Faradž z stronnictwa Naszaszibi oraz Nemzet Nabulsi. Wszyscy delegaci odpływają jutro z portu Said do Anglii.

Dwaj żydzi ranni

JEROZOLIMA, 23. I. (ZAT) — Żydowskie auto ciężarowe, wiozące benzynę na lotnisko w pobliżu Tyberiadu ostrzelane było przez terrorystów. Szofer Jakub Fiszgrund, lat 32, został ciężko zraniony. Pomocnik jego 21-letni Samuel Goldbard został lekko zraniony. Goldbard jest rodem z Polski. Jakub Fiszgrund przed 6 laty przybył do Palestyny z Czechosłowacji.

Trup kelnera w walizie

Straszne odkrycie w hotelu paryskim

PARYŻ, 23. I. (PAT.) — Przed kilku dniami znaleziono w jednym z paryskich hoteli na rue Saint Honore walizę, w której znajdowały się zwłoki nieznane go, zabitego mężczyzny.

Dzięki adresowi krawca, umieszczonemu na ubraniu zabitego, zdołano ustalić, iż jest nim niejaki Victor Jugnet, z zawodu kelner.

Po odnalezieniu brata zabitego policja ustaliła, iż pracował on ostatnio na statku „Paris”.

Po przeprowadzeniu dochodzeń w najważniejszych portach francuskich i po pięciu dniach poszukiwań policja aresztowała wczoraj wieczorem w Bordeaux włocha Józefa Resial, który przyznał się, iż wynajął pokój w hotelu na rue Saint Honore i osobiście zaniósł tam walizę, przeczy natomiast, jako by dokonał morderstwa, utrzymując, iż działał on z polecenia nieznanej mu osobnika.

Niemniej jednak odeiski palców Józefa Resial odpowiadają odciskom, znalezionym w prywatnym mieszkaniu zabitego.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie są na razie znane, przypuszczalnie tem tragedii były nieporozumienia między narzeczonymi.

Studenci-żydzi nie uczęszczają do pracowni stomatologicznej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po podzieleniu w klinikach akademii stomatologicznej w Warszawie studentów na oddzielne dwie grupy — polską i żydowską, słuchacze akademii żydzi przestali uczęszczać na wykłady praktyczne w klinikach.

Od dłuższego czasu nie zgłaszają się oni już do pracowni, tak iż władze uczelni zagroziły im niezaliczeniem roku studiów.

Tragiczna śmierć słynnego piłkarza

WIENIĘ, 23. I. (PAT.) — Słynny piłkarz wiedeński Matias Sindelar znaleziony został w poniedziałek bez życia w mieszkaniu swojej narzeczonej. Jak się okazało Sindelar zatruł się wraz z narzeczoną gazem świetlnym. Próby uratowania ich okazały się spóźnione.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie są na razie znane, przypuszczalnie tem tragedii były nieporozumienia między narzeczonymi.

Watykan gorąco broni wszystkich chrześcijan bez różnicy pochodzenia

BUDAPESZT, 23. I. (Tel. wł.) W partii chrześcijańsko-socjalnej, która dotychczas popierała ustawy antyżydowskie rządu, złoży sprawozdanie ze swej wizyty w Rzymie i odbytych tam konferencji sen. Geza Szüllö. W rozmowie z sekretarzem stanu Watykanu, kardynałem Pacelli oświadczone sen. Szüllö, że Watykan nadal ma niezachwiane życzenie, aby osoby, które przyjęły chrzest frakcjonowane były jako chrześcijanie.

Wobec tego partia chrześcijańsko-socjalna stanęła na stanowisku, że rozwiązanie kwestii żydowskiej jest wprawdzie bardzo pilne i nie powinno być odkładane, jednakże rządowi nie wolno udzielać prawa, aby sam miał określać kogo należy uważać za chrześcijanina.

Dalsza uchwała partii domaga się zwołania w najbliższym czasie konferencji wyższego duchowieństwa Węgier, wśród którego ostatnia mowa ministra Jarossa wywołała niezadowolenie i które zaznacza, że w Czechosłowacji nie istniały i nie istnieją takie ostre rozgraniczenia pomiędzy wyznaniem.

Protest radiosluchaczy-żydów przeciwko pogadankom „Polskiego Radia”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, grupa radiosluchaczy - żydów w Warszawie występuje z protestem przeciwko „Polskiemu Radiu” z powodu powtarzanych ostatnio pogadank - audycji dla kupców i rzemieślników.

Pogadanki te mają charakter wybitnie antysemicki. Wczoraj np. o godz. 13-ej przed mikrofonem „Polskiego Radia” w Warszawie wygłoszona została podobna pogadanka, w której m. in. pomówiono kupiectwo żydowskie o stosowanie metod oszukiwaczy.

Książęce zaręczyny

Dwaj byli królowie w orszaku

RZYM, 23. I. (PAT.) — Dziś rano w kaplicy Paolińskiej pałacu Kwirynalskiego odbył się ślub księżniczki Marii Sabaudzkiej z księciem Ludwikiem de Bourbon Parma.

Punktualnie o godz. 11 wkroczył do kaplicy Paolińskiej orszak królewski. W pierwszej parze szedł król i cesarz Wiktor Emanuel III z księżniczką Marią, następnie król bułgarski Borys z królową włoską Heleną, dalej książę Ludwik de Bourbon Parma wraz z matką ks. Parma. Z kolei szli: b. król bułgarski Ferdynand z b. królową hiszpańską, b. król hiszpański Alfons z królową bułgarską Joanną oraz następcą tronu włoskiego ks. Humbert z ks. Piemontu.

Księżniczka Maria przed udzieleniem odpowiedzi na pytanie: Czy pragnie poślubić ks. Ludwika, zwróciła się o pozwolenie do króla Wiktora Emanuela III, który skinieniem głowy dał znać, że zgadza się na małżeństwo swej córki.

Bezpośrednio po ślubie ks. Ludwik z małżonką udali się do Watykanu, gdzie byli przyjęci przez papieża w bibliotece prywatnej ojca świętego. Podczas rozmowy z papieżem, która trwała 15 minut, wymieniono dary.

Ojciec święty podarował księżniczkę różaniec złoty, a księciu złoty medal papieski. Młoda para ofiarowała papieżowi drogiocenny kielich.

Żydzi w Bułgarii

SOFIA, 23 stycznia. Minister spraw wewnętrznych Nedew przyjął delegację centralnego konsystorza żydowskiego, którą zapewnił, że rząd w przyszłości bezwzględnie zwalczać będzie wszelkie próby demonstracji antyżydowskich w rodzaju zaszytych w ostatnim czasie w Sofii i innych miastach. Minister prosił delegację o uspokojenie ludności żydowskiej i zapewnił nie jej, że żadne manifestacje antyżydowskie nie będą tolerowane.

Rada miasta Sofii uchwaliła, na wniosek jednego z radnych żydowskich, zwiększyć na rok 1939 subwencję miasta dla szkół żydowskich.

Akcja bojkotowa w Anglii

LONDYN, 23. I. Z szeregu miast w Anglii, Szkocji i Walii nadchodzi wiadomości o wzmożonej antyniemieckiej akcji bojkotowej. Organizatorzy akcji stwierdzają, że w Szkocji bojkot towarów niemieckich będzie wkrótce realizowany w 100 proc. W Londynie utworzone specjalne biuro doradcze w sprawach zastąpienia importowanych z Niemiec towarów wyrobami z innych krajów. Tą drogą zdołano zmniejszyć import z Niemiec o 2 miliony funtów, zaś szereg wyrobów impor-

towanych produkuje się obecnie w samej Anglii.

Znany bankier sir Leonard Franklin wystąpił w „Manchester Guardian” z apelem o zastosowanie bojkotu towarów niemieckich.

Hotel de Ville
POND
Piotrkowska 121
POWRÓCIŁA Z PARYŻA
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POL.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Limanowskiego 1); A. Rychter i B. Łoboda (11 Listopada 86); M. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19); Cz. Rytel (Kopernika 26); M. Lipiec (Piotrkowska 193); A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 28 b. m. urzęduje w Łodzi dodatkowa komisja poborowa dla PKU miasto II.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników. Zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z kędzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

ZACHOROWANIA NA CHOROBY ZAKAŻNE. — W czasie od dn. 15 do 21 stycznia r. b. oddział sanitarny wydziału zdrowia publicznego zanotował następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 8 przypadków, plonica — 15, błonica — 5, odra — 2, róża — 5, krztusiec — 3, zakażenia połogowe — 6, jaglica — 5, gruźlica — zachorowań 53 przypadki, zgonów 31. Ogółem zanotowano 102 przypadki zachorowań na choroby zakaźne.

ZNALEZIONE PRZEDMIOTY. — W wydziale śledczym przy ul. Kilińskiego 152, pokój nr. 3, III p., prawy właściciel może odebrać worek odpadków wełnianych wagi ok. 22 kg., znaleziony na ul. Dowborczyków.

W VII komisariacie policji przy Al. Kościuszki 19, jest do odebrania weksel na sumę 100 zł. z wystawienia Artura Egera (Piotrkowska 158), oraz inne notatki, znalezione na sali kina „Casino” przy ul. Piotrkowskiej 67. W tymże komisariacie znajdują się do odebrania zegarek ręczny niklowy, znaleziony na chodniku przed domem przy ul. Andrzejka 1.

W XIII komisariacie policji przy ul. Rzgowskiej 27, znajduje się do odebrania znalezione portmonetka z pieniędzmi. (1)

Lustracja ulic naszego miasta

Zgodnie z naszą zapowiedzią rozpoczęła się wczoraj na terenie Łodzi lustracja ulic.

Funkcjonariusze policji kontrolowali czy z jezdni, chodników i podwórz usunięte zostało błoto i nieczystości.

Lustrację również przeprowadzał osobiście starosta grodzki — dr. H. Mostowski, w towarzystwie przedstawicieli policji.

W toku lustracji stwierdzono, iż na terenie śródmieścia naogół zarządzenie władz odnośnie usuwania błota i nieczystości z ulic zostało odpowiednio wykonane, natomiast na peryferiach stwierdzono szereg uchybień. W związku z tym właścicielom poszczególnych domów i dozorcom spisano protokoły, które zostały skierowane do sądu starościńskiego.

W ciągu bieżącego tygodnia lustracja ulic trwać będzie nadal. (1)

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO

Organizacja wczasów robotniczych ma na celu tylko wypoczynek rzesz pracujących

Rozpoczęto na szeroką skalę organizowanie wczasów urlopowych dla robotników łódzkich wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród rzesz pracowniczych Łodzi.

Ośrodki wczasów mają jeden cel — wypoczynek robotnika po całorocznej pracy. Dlatego też, regulaminy ośrodków, czy to umieszczonych we wsiach, czy zbiorowych obozach, poza koniecznymi przepisami, przewidującymi np. godziny posiłku, lub ciszy nocnej, nie będą zawierały nic, co by kępowało swobodę uczestników.

Przewidywane jest prowadzenie gimnastyki, zawodów sportowych, wycieczek i t. p., lecz udział w nich będzie zależny jedynie i wyłącznie od woli uczestnika. Robotnicy będą mogli spędzać swój czas według własnych chęci.

Bezpodstawne są obawy co do jakiegokolwiek akcji politycznej w ośrodkach wczasów. W skład komitetu wczasów wchodzi cztery robotnicze organizacje zawodowe. Już samo stwierdzenie, że o akcji politycznej w organizacji wczasów nie ma być mowy.

Poza tym, zarówno komitet, i biuro wczasów w całej pełni dotychczasowy wysiłek poszczególnych organizacji społecznych dziedzinie wczasów i w dziedzinie tej zamierza współpracować z wszystkimi tymi organizacjami, z względu na ich zabarwienie polityczne. Biuro bowiem stoi na stanowisku, że celem i zadaniem jest wyłącznie organizacja wypoczynku urlopowego dla robotników.

Po zakończeniu akcji zapisów biuro wczasów rozpocznie rozmowy ze wszystkimi organizacjami społecznymi, zajmującymi się dotychczas prowadzeniem ośrodków wypoczynkowych i po zawarciu z nimi umów, ogłosi robotnikom spis ośrodków, i poda przez jaką organizację jest dany ośrodek prowadzony. Jednocześnie podany zostanie dokładny koszt pobytu w poszczególnych ośrodkach. Wszyscy uczestnicy będą mogli wówczas wybrać sobie odpowiedni ośrodek.

Panu Henrykowi Ołtuskiemu z powodu śmierci Matki Jego
b. p. FRAJDLI OŁTUSKIEJ
wyrażają serdeczne współczucie
Pawłostwo Birencwajg

„Zempoł” zelektryfikował Sieradz Napowietrzna linia krzyżuje Wartę, tworząc nad rzeką oryginalną konstrukcję

Jak nas informują władze „Zempołu”, ukończone zostały prace nad budową linii elektrycznej dorysowej długości ok. 14 km. (na napięcie 30000 volt), prowadzonej od m. Zduńskiej Woli do m. Sieradza.

Budowa tej linii trwała dwa miesiące.

Obecnie m. Sieradz będzie pobierać prąd ze stacji transformatorowej w Sieradzu, wybudowanej przez „Zempoł”.

Obecnie po przyłączeniu do sieci „Zempołu” sieć miejska może rozdzielać energię elektryczną w ilości nieograniczonej o każdej porze dnia i nocy.

Niewątpliwie będzie to miało duże znaczenie dla rozwoju miasta, gdyż stworzy nowe warunki życia i pracy.

Należy zaznaczyć, że napowietrzna linia elektryczna, doprowadzająca prąd do Sieradza, krzyżuje rzekę Wartę i że skrzyżowanie to zostało wykonane według nowoczesnych wzorów techniki.

Mianowicie za wałami ochronnymi rzeki stanęły maszty kratowe wysokości 28 metr., na których założono wisiorowe izolatory dla umocowania przewodów gliko - stalowych.

Rozpiętość przesła pomiędzy masztami wynosi przeszło 400 metrów.

Na każdym przejeżdżającym przez most nad Wartą na szosie Łódź — Kalisz musi rzucić się w oczy oryginalna konstrukcja linii nad rzeką i musi zwrócić uwagę na rezultat wysiłku technika, a przede wszystkim na wyczyn polskiego robotnika.

Naszemu Szefowi p. Dawidowi Grynbergowi z powodu zgonu Ojca Jego
B. P. BERA GRYNBERGA
wyrażamy tą drogą nasze najgłębsze współczucie
PRACOWNICY Fabryki Pończoch D. Grynberg
Łódź, ul. Gdańska 133.

Dziś -- rada wojewódzka
Budowa pomników 20-lecia Niepodległości Państwa

Dzisiaj przed południem odbędzie się w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego w Łodzi posiedzenie rady wojewódzkiej z nader interesującym porządkiem dziennym.

Na posiedzeniu tym złożone zostanie sprawozdanie o ogólnym stanie województwa łódzkiego i o działalności administracji państwowej na obszarze województwa w okresie 1937-1938, oraz omówione będą ważniejsze zamierzenia na przyszłość.

Następnie złożone zostanie sprawozdanie z działalności wydziału wojewódzkiego, po czym dyskutowana będzie sprawa budowy pomników dwudziestolecia państwa polskiego (bursa i uniwersytet ludowy).

Pod koniec posiedzenia odbędą się wybory delegata i zastępcy rady wojewódzkiej do państwowej rady samorządowej, wybory komisji oświatowej, oraz wybór przedstawiciela do okręgowej targowiskowej komisji nadzorczej. (g)

POCIĄG POPULARNY DO ZAKOPANEGO

Warszawska delegatura LPT. organizuje pociąg popularny z Łodzi do Zakopanego na mistrzostwa IV podhalańskiego okręgu P. Z. N.

Pociąg ten odejdzie ze st. Łódź - Fabryczna w dniu 27 stycznia o godzinie 19 m. 26 i powróci w dniu 30 stycznia o godz. 6 m. 52.

Cena karty kontrolnej za przejazd w obie strony w wagonach „turystrycznych” z miejscami do leżenia zł. 18.30.

Danielle Darrieux i Vicky Baum!!

Danielle Darrieux — to idealna kobiecej urody. Łączy ona w sobie urodę z wdziękiem i sex-appealem. Jej talent jest wszechstronny. Umie grać — w dramacie i komedii. Świetnie tańczy i śpiewa. Ma — gdy chce — niepokojącą wulgarność zepsutej powodzi kobiety, ma — gdy chce — urok młodej dziewczyny. Umie prześlizgnąć się uśmiechem zdobywać serce, umie grymasem kapryśnych ust — magnetyzować mężczyzn.

Ma lat 21. Urodziła się 1 maja 1917 roku w Bordeaux. Jej piękna, subtelna i smukła sylwetka, jej szaro - zielone oczy, pięknie wykrojone wargi, jasno-brązowe włosy i bajecznie zgrabne nogi zdobyły uznanie całego świata.

„Mayerling” był kamieniem węgielnym kariery tej przemiłej francuzki. Sukces filmu i sukces Danielle Darrieux był niezwykle. Porwała ją Ameryka. I tak, jak Europa zakochała się w tej 21-letniej gwiazdce, tak Hollywood szaleje za nią.

Danielle Darrieux przyjęła kontrakt amerykański z zastrzeżeniem, że wolno jej zagrać w jednym filmie francuskim rocznie.

Tym filmem na rok 1939 jest „Powrót o świcie”, zrealizowany według jednej z najlepszych powieści Vicky Baum pod tyt. „Od szóstej do szóstej”.

Powieść ta była tłumaczona na sześć języków. Nawet w Ameryce zdobyła wielki nakład. Jedną z wytwórni amerykańskich chciała kupić prawo autorskie na styl mowanie powieści. Okazało się jednak, że wytwórnia francuska ubiegła Hollywood.

Poza Danielle Darrieux zaangażowano szereg wybitnych artystów, realizację zaś powierzono Henri Decoin'owi.

Powstał film piękny i wzruszający, który wywołał zachwyt prasy zagranicznej.

Danielle Darrieux przypominała dobre czasy „Mayerlingu”. Jest piękna, we wspaniałej formie i świetnie gra. Dzięki tej kreacji, film ogląda się z niesłabnącym zainteresowaniem od początku do końca.

Dzisiejsza premiera w kinie „Rialto” wywołała duże zainteresowanie.

Wicemin. Piasecki wygłosi w Łodzi przemówienie

Dnia 29 b. m. o godz. 20 w. w. Tow. Śpiewaczego przy ul. 11 listopada 21, odbędzie się uroczysta akademія z okazji „Dnia Polak Zagran.”, którą zaszczyli swoją obecnością prezes zarządu głównego Tow. pomocy Polonii zagr., wice-min. J. Piasecki, który wygłosi przemówienie programowe.

Nowy kurs dla sióstr pogotowia P. C. K.

Zarząd okręgu łódzkiego P. C. K. w najnowszym podaje do wiadomości zainteresowanych, że za przykłądem lat ubiegłych organizuje w roku bieżącym XVI kurs pielęgniarstwa dla sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K. w warunkach następujących:

- 1) Kurs zostanie otwarty w lutym b. i będzie trwał 3 miesiące.
- 2) Nauka będzie się odbywała w godzinach wieczorowych od 19 — 21 pięć razy w tygodniu.
- 3) Opłata za kurs od osoby wynosi zł. 10 miesięcznie.

4) Osoby, które podpiszą zobowiązanie sióstr pogotowia sanitarnego, po ukończeniu 3-miesięcznego kursu teoretycznego będą musiały odbyć 3-miesięczną praktykę szpitalną.

5) Na kurs będą przyjmowane kobiety w wieku od lat 18 do 30-tych.

Od kandydatek na kurs wymagane jest wykształcenie 4-eh klas szkoły średniej, wyjątkowo tylko mogą być przyjęte kandydatki z wykształceniem 7-eh działów szkoły powszechnej.

Podania o przyjęcie na kurs, pisane własnoręcznie, wraz z życiorysem, świadectwem szkolnym, dowodem obywatelstwa, oraz 2 fotografiami należy składać w biurze okręgu P. C. K., Łódź, Piotrkowska 236 w godzinach od 10 do 15-ej do 4 lutego b. r.

KINO CASINO Dziś powtórzenie premiery!

Nowe wielkie arcydzieło kinematografii francuskiej

PURYTANIN

Dramat wykolejeńca, który zabił swą ukochaną w imię... etyki

Wycieczka morską „PO SŁOŃCE POŁUDNIA”

M/S PIŁSUDSKI — od 7—30 kwietnia — Portugalia, Italia, Morze Śródziemne, Afryka ze zwiedzaniem: Lizbon, Neapoli, Palermo, Ceuty i Tripolisu — Cena od zł. 660.—
Informacje i zapisy: Wagons-Lits|Cook, Łódź, Piotrkowska 68, tel. 170-70.

Wczoraj w Łodzi...

— Do sklepu Franciszka JANIKA (ul. Pabianicka 37) po wycięciu żeluzji i wybiściu szyby w drzwiach wejściowych, dostali się złodzieje i skradli wyroby tytoniowe, wartości około 300 zł.

— Szlama POZNER, elektryk (Piotrkowska 51) zameldował w policji, iż T. BIAŁEK (Zeromskiego 13) skradł mu 750 mtr. przewodnika elektrycznego z posesji, przy ul. Piotrkowskiej 45.

— Z wystawy sklepu szewskiego Stanisława MIKOŁAJCZYKA (Lagiewnicka 37a) skradziono kilkanaście par obuwia, wartości około 200 zł.

— Na ul. Piotrkowskiej została napadnięta i pobita 13-letnia uczennica Zofia WATOROWSKA (Abramowskiego 21).

— Na Rzgowskiej policja zatrzymała awanturującą się w stanie pijanym 73-letnią Wiktorję CZAJA (Kilińskiego 252).

— Przy ul. Tatrzańkiej 67 doszło do rozprawy nożowej. Ranni zostali: Józef MAC, który odniósł ciężką ranę kłutą pleców, Kazimierz SUJECKI, obaj zamieszkali przy ul. Tatrzańkiej 67, oraz Henryk MIKOŁAJCZYK (Abramowskiego 20).

— Na szosie aleksandrowskiej tramwaj podmiejski najechał na wóz, prowadzony przez Bolesława FALKOWSKIEGO z Uniejowa. Wóz został strząskany, a Falkowski odniósł pęknięcie czaszki i ogólne ciężkie obrażenia ciała. Odwieziono go do szpitala św. Józefa. Również uszkodzony został wagon tramwajowy. Policja wdrożyła do dochodzenia, zmierzające do ustalenia, kto ponosi winę za tragiczny wypadek.

— Na ul. Limanowskiego pojawił się zupełnie nagi, umysłowo chory, lecący około 40 lat mężczyzna, którego pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala św. Antoniego.

— Na ulicy Kilińskiego dostał ataku nerwowego Andrzej RUTKOWSKI (Krośniceńska 9). Przewieziono go do szpitala.

— Przy ul. Cegielnianej 37 doszło do bójk. Ranni zostali lokator tego domu Izrael KLEPER.

— Przy ul. Limanowskiego 27 została ciężko pobita przez swego męża 31-letnia Maria FRYLANSKA.

Wycieczka wiosenna

Po słońce Południa
luksusowym motorowcem
M/S „PIŁSUDSKI”
7—30/IV. Cena od zł. 660.
PORTUGALIA, ITALIA, AFRYKA
Rezerwujemy najlepsze kabiny.

Indywidualne i zbiorowe wycieczki

DO PALESTYNY
Odjazdy w każdą środę statkami rumuńskimi i francuskimi indywidualnie 6-miesięczne paszporty

Indywidualne wyjazdy do: **FRANCJI, BELGII, ANGLII i WŁOCH** oraz do krajów zamorskich załatwia najszybciej i najtaniej

POLTOUR
Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2
Tel. 120-37

Pokój umeblowany
z niekrepującym wazjaniem, łazienką i telefonem, w śródmieściu, w czworoboku ulic: Sienkiewicza, Nawrot, Al. Kościuszki, Narutowicza, od 1-go poszukiwany. Oferty sub „50” do administracji „Głosu”.

Wyjazdy indywidualne do PALESTYNY
Cena uczestnictwa wynosi zł. 495.— i obejmuje: 1) paszport indywidualny na 6 miesięcy wraz z wizami angielską i rumuńską 2) przejazd w obie strony okrętami „Transilvania” i „Besarabia” wraz z wyżywieniem 3) przejazd kolejowy.

Wyjazdy z Łodzi w każdą środę
Zapisy przyjmują i wszelkich informacji udziela
P. B. P. „ARGOS”, Łódź, Traugutta 1, tel. 107-86

Na ławie oskarżonych

Sensacyjny epilog awantury karcianej

Prokurator zrzekł się oskarżenia, oświadczając, że każdy ma prawo działać w obronie własnej

Wrzesień ub. roku dostarczył Pabianicom nieładą sensacji w postaci słynnej i brzemiennej w skutki awantury karcianej, jaka wynikła między Romanem SKROBISZEWSKIM, właścicielem tkalni, a Władysławem JANKOWSKIM, współwłaścicielem dużej fabryki waty.

Skrobiszewski, wspólny z niejakim Skrzyńskim i Klysem stanowią zgrany zespół karciany, który chętnie widywał przy stolonym stole ludzi obcych, zasobnych w gotówkę.

Grano w restauracji Lorenza

Grudzień plus jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY itp. stosują p. p. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ma właściwość wydzielenia się płuc, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

w ferbla, dziewiątkę i t. d., zwykle po większych libacjach, obficie zakrapianych. Grano, jak głosiła fama, niezapelnie zgodnie z zasadą fair play.

Ktoregoś dnia Władysław Jankowski został zaproszony do gry. Przegrał już znaczna sumę, gdy do restauracji wszedł jego brat Maksymilian. Stał przy stole, obserwując grających w „66” Skrobiszewskiego i brata. W pewnej chwili Maksymilian Jankowski zwrócił uwagę bratu, że jego partner oszukuje.

Bierze sobie mianowicie sie-

dem a nie sześć kart, a po tym zrzeczenie pozbywa się niepotrzebnej karty.

Czywiście wynika awantura, którą załagodził obecny w restauracji Rzepkowski. Wydawało się, że incydent jest zlikwidowany, lecz gdy Jankowski z bratem zamierzał wyjść z restauracji, Skrobiszewski rzucił się na Władysława z okrzykiem: „Ja cię wykończę”, uderzając go jednocześnie jakimś łepym narzędziem w usta. Władysław Jankowski upadł na podłogę. Skrobiszewski, mimo to zamierzył się ponownie na leżącego.

W tej chwili Maksymilian Jankowski dobył rewolweru, uprzedzając kilkakrotnie Skrobiszewskiego, że strzeli, jeżeli się

zbliży do brata. Mimo to, Skrobiszewski zrobił kilka kroków. Jankowski strzelił, celując w nogę. Trafił jednak w brzuch i to tak nieszczerliwie, że kula przeszła Skrobiszewskiemu jelita w 16 miejscach.

Maksymilian Jankowski stanął przed sądem okręgowym w Łodzi. Sąd uznał, że przekroczył on obronę konieczną i skazał go na 3 lata więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

Jankowski zaapelował i sprawa znalazła się w Warszawie. Przewodniczył sędzia Kulkowski w asyście sędziów Dobromieskiego i Babińskiego.

Obronę wnosili adw. Skoczyński, znany z procesów: min. Grabowski — adw. Szumański i woj. Grażyński — Cat-Mackiewicz, oraz adw. Zaleski z Łodzi. Oskarżał prok. Semadeni, były sędzia łódzki, powództwo ewilne wnosił adw. Szyksgold.

Sprawa w drugiej instancji przybrała sensacyjny obrót. Oto prok. Semadeni zrzekł się oskarżenia, wygłaszając przemówienie, w którym oświadczył m. in., że „skończyło się już uciekanie przed napastnikiem, każdy obywatel ma prawo działać w obronie własnej, niezależnie od tego, czy atakuje go szuler, czy handyta”.

Sąd wydał wyrok uniewinniający Maksymiliana Jankowskiego.

Kierownik „Pracy Polskiej” skazany za zniesławienie p. Jurczaka ze związku klasowego

Sąd okręgowy rozpatrywał w klasowego robotników przemysłu wczorajszym sprawę z oskarżenia kierownika związku JURCZAKA przeciwko kierownikowi endeckiej „Pracy Polskiej” Henrykowi SZULCOWI o zniesławienie.

Oskarżenie w imieniu Jurczaka wnosili adw. Hartman, Szuleca bronili adw. Szwajdler i Przeziński.

Tło sprawy jest następujące:

W kwietniu 1938 r. zarząd główny „Pracy Polskiej” wydał ulotkę, w której między innymi powiedziano „Blady strach padł na Walczaków, Golińskich i Jurczaków (wszyscy są kierownikami związków klasowych), aby robotnicy nie dowiedzieli się o ichym porozumieniu w gabinetach dyrektorskich.”

Była to aluzja do pertraktacji, prowadzonych przez związek klasowy w okresie akcji strajkowej.

Jurczak pozwał się dotknięty insynuacjami „Pracy Polskiej” i pociągnął Szuleca do odpowiedzialności. Na rozprawie Szuleca przyznał, iż ulotka wydana została przez zarząd główny i on jest za nią odpowiedzialny, twierdził jednak, że chodziło o całokształt działalności związków klasowych, a nie o Jurczaka, który nie ma legitymacji prawnej do wniesienia aktu oskarżenia.

Po przemówieniach stron, sąd uznał, że Jurczak, jako działacz, został dotknięty treścią ulotki i skazał Szuleca na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 3 lata i 150 zł. grzywny.

Władze szkolne organizują kurs dla pracowników społeczno-oświatowych

Miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Łodzi wspólnie z inspektorem szkolnym m. Łodzi organizuje kurs dla pracowników społeczno-oświatowych. Subwencje na zorganizowanie tak potrzebnego na terenie naszego miasta kursu udzieliło kuratorium okręgu szkolnego warszawskiego i komitet pomocy dzieciom i młodzieży.

Koncepcja organizacyjno-programowa pomyślana jest w ten sposób, że uczestnicy po wysłuchaniu tematów ogólnych będą mogli bądź uczęszczać na wszystkie zajęcia, bądź też zapisywać się na poszczególne grupy, według własnych zainteresowań, zdolności i rzeczywistych potrzeb.

Poza wykładami w poszczególnych grupach, odbędzie się cykl wykładów, obejmujących najważniejsze problemy pracy kulturalno-oświatowej w Polsce i za granicą, oraz 8 wycieczek do różnego rodzaju świetlic, bibliotek, kursów i uniwersytetów po-

Przejrzenie list pracy polega na sprawdzeniu, czy zainteresowany nie został mylnie lub niewłaściwie wciągnięty do list pracy.

Osoby wciągnięte na listy pracy obowiązane są do wykonywania pracy w przeciągu lat 5 po sześć dni w roku kalendarzowym i mogą być powołane w każdym czasie do obowiązkowej pracy przy użyciu własnych narzędzi pracy, o ile narzędzia takie posiadają.

Całość kursu obejmuje około 130 godzin wykładowych i zajęć praktycznych oraz wycieczek.

Kurs rozpocznie się dnia 3 lutego b. r. Wykłady odbywać się będą w godzinach od 18 do 21 trzy razy tygodniowo. Szczegółowe informacje, dotyczące zapisu, organizacji i programu udziela inspektorat szkolny m. Łodzi.

Sąd starościnski skazał:

Leona MAZUROWSKIEGO (Senator-ska 25) z zawodu szofera — na miesiąc bezwzględny aresztu za to, iż w dniu 24 października ub. roku prowadził ulicą Zeromskiego samochód, będąc w stanie pijanym. Auto nadto nie było oświetlone i nie posiadało sygnalizacji. To przyczyniło się do katastrofalnego wypadku, bowiem Mazurowski najechał przy zbiegu ulic Zeromskiego i Kopernika na taksówkę, rozbijając ją. Na szczęście oberżło się bez ofiar w ludziach.

30 właścicieli sklepów na grzywny do 200 złotych z zamianą na areszt, za uprawianie handlu w niedzielę.

CAPITOL
wyświetla najprzedniejsze filmy!
Dziś i dni następnych!
Czołowe arcydzieło polskiej produkcji filmowej.
EPOPEA UCZUĆ, WIELKIEJ MIŁOŚCI i POŚWIĘCENIA!
SERCE MATKI
Reż. M. Waszyński.
Dramat tak potężny jak życie ludzkie. W rolach głównych: St. Angel-Engelówna, L. Wysocka, (na Benita, Zelwerowicz, Orwid, Sielański Cybulski)
Ceny miejsce na wszystkie seanse **od 54 gr.**
Paste-partout i bilety wolnego wejścia nieważne!

Nareszcie znów FRANCISZKA GAAL!!!
Od czasu filmów „Csibi”, „Piotruś”, Franciszka Gaal znikła z Europy, porwana przez Amerykę. Dopiero obecnie, po 2-letnich latach, ujrzymy ją nareszcie znów w typowej dla niej komedii, pełnej humoru i dowcipu, zrealizowanej na wzór najlepszych filmów europejskich. Tytuł najnowszej kreacji niezapomnianej wiedenki to — „Miodowy miesiąc”. Gra ona rolę biednego kopciuszka zakochanego w młodym „królewiczku naftowym” z Ameryki. Niefrasobliwa ta komedia pełna jest szalonych sytuacji o niezwykłym napięciu komizmu. Akcja filmu rozgrywa się w Ameryce, Pa-

Wyjazdy indywidualne do PALESTYNY
Cena uczestnictwa wynosi zł. 495.— i obejmuje: 1) paszport indywidualny na 6 miesięcy wraz z wizami angielską i rumuńską 2) przejazd w obie strony okrętami „Transilvania” i „Besarabia” wraz z wyżywieniem 3) przejazd kolejowy.
Wyjazdy z Łodzi w każdą środę
Zapisy przyjmują i wszelkich informacji udziela
P. B. P. „ARGOS”, Łódź, Traugutta 1, tel. 107-86

REPREZENTACYJNE KINO
RIALTO



D Z I Ś
PREMIERA

Danielle
DARRIEUX

W PIĘKNYM FILMIE MIŁOSNYM PRODUKCJI
EUROPEJSKIEJ 1939 R.

POWROT O ŚWICIE

NA TLE GŁOSNEJ POWIEŚCI VICKI BAUM
„OD SZÓSTEJ DO SZÓSTEJ”

W pozostałych rolach:
PIERRE DUX · RAYMOND CORDY

Realizacja:
HENRI DECOIN

wł. BEZET-FILM

twórca filmu „ZAWINIŁAM”

Wręczenie darów na F.O.N.
przez firmę i pracowników „Fabryka filców
Landau i Weile”

W ubiegłą niedzielę w południe odbyła się uroczystość wręczenia armii sprzętu wojennego, ofiarowanego na F. O. N. przez firmę i pracowników „Fabryki filców Landau i Weile”.

Jest to już druga taka uroczystość w murach tej fabryki. Pierwsza odbyła się przed z górą rokiem, kiedy ofiarowano armii maski gazowe. Obecnie zarząd firmy i pracownicy złożyli w darze karabin maszynowy wraz z zaprzęgiem i trzy granatniki. Dar w imieniu dowódcy O. K. przyjął major Hołubski. Władze wojewódzkie reprezentował naczelnik Głogowski, a samorządowe nacz. Folt.

Podniósł przemówienie wygłosił książę Cesarz, poczym zabrał głos w imieniu zarządu fabryki dy. Neuwelt, deklarując w imieniu zarządu firmy i pracowników stałą gotowość do najdalej idących ofiar na rzecz armii i obronności kraju, wznosząc okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzplitej, Naczelnego Wodza i armii. W odpowiedzi zabrał głos mjr.

Hołubski, dziękując za dobrze spełniony obowiązek obywatelski i zapewniając, że broń ta służyć będzie do kształcenia żołnierza, który w razie potrzeby potrafi z niej uczynić odpowiedni użytek. Na rozkaz p. majora żołnierze przy dźwiękach marsza wojskowego, objęli ofiarowany sprzęt.

Jakie pojazdy mechaniczne są wolne od opłat na rzecz Funduszu Drogowego

W związku z przystąpieniem do wymiaru opłat na rzecz państwowego Funduszu Drogowego od pojazdów mechanicznych na rok budżetowy 1933-40 starostwo grodzkie łódzkie podaje do wiadomości instytucjom i zakładom użyteczności publicznej z terenu m. Łodzi (ubezpieczalnia społeczna, straż pożarna, stowarzyszenia harytatywne i t. p.), posiadającym pojazdy mechaniczne, służące wy-

Polscy pisarze zaproszeni do Kowna
Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Polski Pen - Club nawiązał kontakt z organizacją pisarzy na Litwie. Polscy pisarze zaproszeni zostali do Kowna i szeregu miast Litwy, celem wygłoszenia tam odczytów.

Dobrobyt obywateli siła Polski na morzu to jedna całość

łącznie do własnych potrzeb, aby w terminie do dnia 1 lutego 1929 roku złożyły podania do starostwa grodzkiego w sprawie zwolnienia ich od opłat na rzecz Funduszu Drogowego. To samo dotyczy rejonowych komitetów W. F. i P. W., junackich hufców pracy, oraz państwowych zakładów naukowych, używających pojazdów wyłącznie do szkolenia uczniów i nauczycieli.

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 19.30 i w czwartek o g. 20.30 wyborna sztuka Adlera i Perutza „Jutro niedziela”.

Jutro o 16-ej wspaniałe arcydzieło Słowackiego „Kordian” w inscenizacji Leona Schillera, z Br. Dąbrowskim w roli tytułowej. Przedstawienie szkolne abonamentowe.

TEATR POLSKI

Dziś o 19.30 a dni następnym o 20.30 ciesząca się niesłabnącym powodzeniem psychologiczna sztuka Peyret Schappuis'a „Szaleństwo” z Z. Życzkowską w roli głównej. W próbach pod reżyserią Wł. Krasnowieckiego najnowsza sztuka Cwojdzkiego „Temperamenty”.

„JAŚ I MAŁGOSIA”

Wobec wielkiego powodzenia, jakim się cieszyła bajeczka „Jaś i Małgosia”, grana niedawno w Teatrze Polskim, bajka ta zostanie powtórzona w jeszcze ładniejszej oprawie w dniu 29 stycznia r. b. o godz. 12-ej w Teatrze Polskim, ul. Cegielniana 27 w reżyserii Kseni Nikonoroff.

SHURA CHERKASSKY W FILHARMONII

Dzisiaj o godz. 21-ej wystąpi z jedy-nym koncertem pianista amerykański Shura Cherkassky, którego ostatni występ na estradzie łódzkiej filharmonii przed dwoma laty spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem.

WIECZÓR MUZYKI KAMERALNEJ

Dziś o 21.15 odbędzie się w lokalu K.I.Z. (ul. Piotrkowska 86) wieczór mu-

zyki kameralnej. Wykonawcy: Maria Chasin (fortepian), Bronisława Rotsztat (I skrzypce), Eugenia Markson (II skrzypce), dr. Dawid Chasin (altówka), Mieczysław Rajnberg (wiolonczela).

JEDYNE ABONAMENTOWE PRZEDSTAWIENIE

urządzone przez Bibliotekę im. B. Borochowa, Zachodnia 59, tel. 191-50.

W niedzielę, dn. 29 stycznia 1939 o godz. 8.30 wiecz. abonamentowe przedstawienie pięknej sztuki p. t. „Szaleństwo”.

Bilety po cenach abonamentowych do nabycia codziennie do niedzieli, dnia 29 stycznia, do godz. 5 po poł. w Bibliotece im. B. Borochowa, ul. Zachodnia 59, tel. 191-50. Biblioteka czynna od 10 rano do 2 po poł. i od 4 do 10 wiecz.

„AMBASADOR MUZYCZNY” U. S. A.

Departament stanu St. Zjedn. powołał wybitnego skrzypka Miszę Elmana na „ambasadora muzycznego” U. S. A. na kraje Ameryki Południowej. Wiosną i latem r. b. Elman ma koncertować we wszystkich placówkach dyplomatycznych U. S. A. w krajach Ameryki Łacińskiej.

Zwycięstwo polityki nad gospodarką

Dymisja Schachta stanowi wymowną ilustrację trudności gospodarczych Niemiec

Dymisja Schachta ze stanowiska prezesa Reichsbanku rzuca cień na całą sytuację gospodarczą Niemiec hitlerowskich. Sytuacja ta nie jest bynajmniej pomyslna, co ilustrują oficjalne cyfry, publikowane przez urząd statystyczny Rzeszy i poszczególne ministerstwa.

Zwłaszcza poczynając od miesięcy jesiennych r. ub. sytuacja ta doznała gwałtownego pogorszenia. Jest bowiem rzeczą zrozumią, że wcielenie Austrii i Sudetów wymagało olbrzymich środków dla nakręcenia koniunktury i zwiększenia zbrojeń.

Do tego dodać należy fakt, że Niemcy z uwagi na politykę zagraniczną i zwiększone tempo zbrojeń państw demokratycznych musiały przyspieszyć również własne zbrojenia i budować gigantyczne umocnienia na granicach. Konieczności państwowe, jak stwierdza prasa niemiecka, wytworzyła w Niemczech zwiększone zapotrzebowanie na pieniądze w granicach, przekraczających wszelkie przewidywania. Zwiększono więc emisje wszelkiego rodzaju obligacji wewnętrznych w granicach, przekraczających bieżące wpływy państwa i ciał publicznych.

Zadłużenie wewnętrzne krótkoterminowe w ciągu roku zwiększyło się przeszło dwukrotnie do około 5 miliardów marek. Zwiększył się również bardzo po ważnie dług skonsolidowany państwa, dochodząc do niemal 20 miliardów, w czym nie uwzględniono ostatniej pożyczki wewnętrznej w wysokości półtora miliarda marek.

Dla uzupełnienia tego obrazu wspomnieć należy, że do zadłużenia państwa dodać trzeba około półtora miliarda wszelkiego rodzaju długów walutowych.

O ile nakreślona powyżej sytuacja charakteryzuje niezwykle trudności i napięcia gospodarki finansowej publicznej, o tyle bilanse miesięczne wielkich banków niemieckich stanowią dokładną ilustrację tych trudności oraz wpływ na te instytucje ze strony polityki finansowej państwa. Szybko bowiem wzrasta ilość pieniądza, pochłaniana przez państwo na cele finansowania jego poczynania.

Rozmiary portfela wekslowego banków zmniejszyły się bardzo nieznacznie, pomimo zmian w metodach finansowania, przeprowadzonych w kwietniu r. ub. Tak więc suma weksłowa prywatnych instytucji kredytowych wynosiła w początkach grudnia roku 1937 ponad 6 i pół miliarda marek, a w grudniu r. 1938 ponad 5.800 milionów. Widzimy więc minimalny spadek tej pozycji. Wzrosła natomiast gwałtownie, bo niemal dwukrotnie, wysokość portfela wekslowego, związanego z operacjami skarbowymi. Suma ta wynosiła pod koniec r. 1937 ponad miliard 600 milionów marek, wzrastając w ciągu roku do przeszło 3 miliardów 300 milionów marek.

Od marca rozmiary obrotu wekslowego zmniejszyły się tylko o 800 milionów marek, podczas, gdy w tymże okresie czasu stan weksli związanych z operacjami skarbowymi zwiększył się o miliard 700 milionów. Dla dokładniejszej charakterystyki stwierdzić należy, że stan weksli w Reichsbanku zwiększył się w ciągu roku i półtora miliarda, tj. do 7 i pół miliarda marek. O olbrzymim natężeniu wysiłków finansowych, które, oczywiście, spadają swym głównym ciężarem na najsłabsze warstwy ludności i na całe życie gospodarcze, świadczą przeszło 7 i pół miliarda marek, emitowanych przez państwo

pożyczek, co stanowi wzrost o 250 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Przyrost kapitałowy natomiast zwiększył się zaledwie o 60 proc., tak, iż dla iniejały prywatnej na rynku kapitałowym pozostała tylko niewielka „wolna przestrzeń”. Jakkolwiek działalność kapitałów prywatnych z tych względów jest minimalna, oczekiwano należy w przyszłości dalszej redukcji jej udziału.

Świadczy o tym m. in. artykuł sekretarza stanu Brinkmana, który po ustąpieniu Schachta z prezesury Reichsbanku mianowany został wiceprezydentem Banku Rzeszy, podkreślający, że wydarzenia polityczne wymagają rezerwowania wszystkich rozporządzalnych środków dla państwa. Wyrazem tych tendencji jest wprowadzenie na okres do kwietnia r. 1939 zakazu udzielania hipotek. Hipoteki mogą być udzielane jedynie przy budowie koszar, przedsiębiorstw wznoszonych w ramach planu 4-letniego, budowie domów dla robotników rolnych, podczas gdy dla zwykłego ruchu mieszkaniowego hipoteki nie są przewidziane. O niepomysłnej sytuacji finansowej świadczy fakt, że za kaz ten musi być przedłużony.

W tych warunkach trudno sobie wyobrazić, aby mógł ulec złagodzeniu zakaz nowych emisji.

Wolny pieniądź będzie wówczas przyciągnięty do finansowania inwestycji państwowych lub przymusowo lokowany w projekowanych nowych emisjach pożyczek wewnętrznych.

Na tle tych zjawisk charakterystyczne są głosy prasy niemieckiej. Tak więc „Deutsche Allgemeine Zeitung” wskazuje, że cała gospodarka poddana jest zupełnie celom politycznym.

W podobny sposób sytuację charakteryzuje „Berliner Tageblatt”, podkreślając m. in. bardzo niepomysłny rozwój handlu

zagranicznego i konieczność zwiększenia eksportu dla umożliwienia przywozu surowców i artykułów spożywczych.

Przy dalszym kurczeniu się możliwości pokrycia zapotrzebowania na rynku wewnętrznym nawet najbardziej ścisła kontrola cen nie będzie mogła zapobiec zjawiskom inflacyjnym.

Poza problemami ogólnymi istnieją inne momenty, które wpływają ujemnie na rozwój sytuacji.

Jednym z takich elementów jest niewątpliwie niszczenie majątku żydowskiego. Rejestracja tych majątków, przeprowadzona w kwietniu r. ub., wywołała ożywienie na giełdzie. Majątki żydowskie ulokowano przeważnie w pożyczkach państwowych. Operacje wymienne, związane z zakupem tych pożyczek doprowadziły do spadku kursów akcji przedsiębiorstw prywatnych.

Zbiegło się to z momentem konieczności rzucenia na rynek przez przemysł większych partii papierów wartościowych, aby uzyskać środki na sfinansowanie inwestycji.

Wreszcie trzecim elementem, osłabiającym kursy giełdowe był olbrzymi wzrost zapotrzebowania ze strony państwa, o rozmia rach niewspółmiernie wielkich z możliwościami rynku.

Wszystkie te elementy spowodowały poważny spadek kursów papierów na giełdzie. Listy zastawne banków hipotecznych, obligacje komunalne i pożyczki publiczne kształtowały się w grudniu na poziomie znacznie niższym, aniżeli w tymże okresie roku poprzedzającego oraz w kwietniu roku 1938. W podobny sposób ukształtowały się wskaźniki akcji ciężkiego przemysłu, a katastrofalnie spadły kursy papierów przemysłu przetwórczego. Zwłaszcza od jesieni rynek rent i rynek akcji wykazywały gwałtowne wahania zniżkowe. Zjawiska te doznały pogłębienia

w ostatnich miesiącach r. ub. w związku z likwidacją mienia żydowskiego. Wahania te są o tyle znamienne, że szereg ustaw niemal całkowicie wyklucza moment spekulacji giełdowej w Niemczech.

Na tle tych cyfr, charakteryzujących sytuację gospodarczą Niemiec — dymisja Schachta nie wymaga już komentarzy. Ustąpił on przed partią, której zwycięstwo nad gospodarką jest aż nadto widoczne. Czy nie będzie to jednak tylko zwycięstwo Pyrrusowe?

Wzrost bezrobocia w Niemczech

Charakterystyczne światło na sytuację gospodarczą Niemiec rzucają opublikowane ostatnio w Londynie oficjalne dane o stanie bezrobocia na terenie Rzeszy z końcem grudnia 1938 roku.

Według tych danych liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 824 tysiące, czyli o 362 tysiące więcej, niż z końcem listopada.

Można by sądzić, że jest to tylko wzrost sezonowy, ale równocześnie statystyki niemieckie wykazują spadek liczby zatrudnionych w grudniu o milion osób, co już napewno przekracza rozmiary zjawiska sezonowego.

Handel zagraniczny Niemiec

Handel zagraniczny Rzeszy w roku 1938 przedstawiał się następująco (obzar Niemiec „dawnych”; w miln. RM — w nawiasie dane za 1937 r.): import 5.449,3 (5.464), eksport 5.237,1 (5.906), saldo minus 192 (plus 443).

Ogólne obroty „wielkich” Niemiec (z Austrią od połowy marca oraz z Sudetami od października r. ub.) wyniosły w 1938 roku po stronie importu 6.052 miln. RM, po stronie eksportu zaś 5.619 miln. RM, wobec czego ujemne saldo wyniosło 433 miln. RM.

Wzrost wywozu do Palestyny zwiększy możliwości emigracyjne z Polski

W bieżącym roku gospodarczym przewidywany jest znaczny wzrost eksportu produktów polskich na rynek palestyński. Eksport kompletów skrzynkowych do owoców, który w r. ub. osiągnął około 4 miln. sztuk, wzrosnie w ciągu roku bieżącego zapewne o 25 procent.

Ponadto mają być wywiezione do Palestyny podkłady kolejowe, słupy telegraficzne, oraz materiały budowlane: deski, okucia, zamki, a także surowiec do wyrobu mebli giętych. Koła fachowe utrzymują, że wywóz materiałów budowlanych do Palestyny przybrać ma rozmiary bardzo poważne.

Przywóz tegoroczny owoców południowych z Palestyny wyniesie ma około 400 tys. skrzynek, wartości około 5 miln. zł. Przywóz ten został ostatnio uregulowany i przystoso-

wany jakością i dostawą do potrzeb rynku polskiego

Przewidywana znaczna stosunkowo nadwyżka wartości eksportu do Palestyny nad importem z tego kraju, stworzy możliwość wyjazdu do Palestyny pewnej kategorii kapitalistów, co zawsze pociąga za sobą

emigrację pewnej kategorii kapitalistów, co zawsze pociąga za sobą emigrację również i żywołów robotniczych. Rząd polski stosuje bowiem w obrocie z Palestyną zasadę, iż nadwyżka dewiz z eksportu tego kraju przeznaczona jest wyłącznie na popieranie emigracji.

Grand-Kino Poz. 4. 6. 8. 10
Moi Rodzice rozwodzą się
 W 4-ym tygodniu Rewelacyjna zniżka cen!
III - 85 gr., II - 1.09, I - 1.50 na wszystkie seanse

Dodatkowe kontyngenty włókiennicze przyznała nam Francja na rok 1939

Oprócz normalnych kontyngentów przywozowych z Polski do

Francji, rozdzielanych kwartalnie, przyznała Francja eksportowi polskiemu kontyngenty dodatkowe na rok 1939.

Obejmują one: wyroby cukiernicze, klej kostny i skórny, tkaniny wełniane odzieżowe, odzież gotową z tkanin innych, niż jedwabne — męską i kobiecą, gremple, maszyny włókiennicze, samoprzężnice wózkowe, maszyny przedziałnicze i inne, aparaty radiowe z podziałem na aparaty — i części, po 50 gramów i wyżej, oraz części poniżej 50 gramów, meble gięte, płyty do patenonów w języku polskim i żydowskim i stożki kapeluszone wełniane

Równocześnie zawieszono zostało we Francji stosowanie ograniczeń importowych w zakresie siedzeń, części siedzeń i mebli innych, niż meble gięte.

INDYWIDUALNE WYJAZDY

do: Anglii
 Francji
 Belgii
 Włoch

i innych krajów europejskich i zamorskich
 załatwia szybko i tanio

P. B. P. „ARGOS” Łódź, Traugutta 1
 — tel. 107-86. —

Wycieczka na TARGI BRYTYJSKIE

do Londynu i Birmingham przez: Paryż, Brukselę i Holandję. — Wyjazd 11 lutego 1939 r.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
 dla dorosłych ze zn. fabryk
KOWALSKINA
 działa równie skutecznie
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE

Rynek pieniężny

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 287,15, Bruksela 89,50, Gdańsk 100, Kopenhaga 110,60, Londyn 24,76, Nowy Jork 5,29,25, Nowy Jork—kabel 5,29,63, Oslo 124,35, Paryż 13,98, Praga 124 Sztokholm 127,40, Zurych 119,60. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,26, kanadyjskie 5,21,50, floreny holenderskie 286,15, franki franc. 13,92, szwajcarskie 119,10, funty angielskie 24,67, guldeny gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89,25, korony norweskie 123,75, dmkie 110,10, szwedzkie 126,80. Liry włoskie odcinki do 100 lirów 16,40, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 64,1 gram czystego złota wyniósł 5,9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

Na rynku papierów procentowych tendencja była mocniejsza tylko dla państwowych pożyczek premiowych dla pozostałych zaś utrzymana. Obrotów większych dokonano 4 i pół proc. po wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 86,25, seria 92, II am. — 87, seria 93, 4 proc. dolarowa 42,75, 4 i pół proc. wewnętrzną 65,88, 4 proc. konsolidacyjna 87, drobne odcinki 86,75, 5 proc. konwersyjna 69,50. 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 72,50, odcinki po 1.000 zł. — 73,75, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65,25, 4 i pół proc. ziemskie 63,75 — 63,50, 8 proc. pożyczka szkolna 79,75.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy mocno zwiększonych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 133, Bank Handlowy 60, Węgiel 34, Lilpopy 92,50 — 93, Habermusch 62, Starachowice 51 — 51,25, Zielonewski 75.

W obrotach prywatnych: 3 procenta ziemskie odcinki po 5.000 zł. — 60, odcinki po 1000 zł. — 60,50 — 61, odcinki po 500 zł. — 61,50, Rudzki 12, 5 proc. Warszawy stare 77,50 — 76,50, 4 i pół proc. Warszawy 75 w zafiarowaniu.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupn
Dolarówka	43,00	42,75
Inwestycyjna 1 em.	86,50	86,00
Inwestycyjna 2 em.	87,00	86,50
Konsolidacyjna	66,75	66,50
Bank Polski	133,50	133,00
5% Łodzi 1933 r.	66,25	66,00
5% Łodzi 1938 r.	64,50	64,25
Tendencja utrzymana.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	14,25	14,50
Pszonica	20,75	21,00
Pszonica zbier.	20,50	20,75
Jęczmień brow.	16,75	17,25
Jęczmień przem.	15,75	16,25
Mąka psz. śrut. eksportowa	12,00	13,00
Mąka żytnia 50%	25,00	25,75
Mąka żyt. 30%	27,50	28,50
Mąka żyt. 55%	24,50	25,50
Mąka żyt. raz. 95%	20,50	21,00
Otreby psz. gr.	11,75	12,00
Otreby psz. średnie	11,25	11,50
Otreby żytnie	10,75	11,00
Rzepak ozimy	54,00	57,00
Rzepak jary holend.	48,00	51,00
Koniczyna czerw.	60,00	60,00
Koniczyna biała	300,00	320,00
Siemię lniane	56,50	57,50
Mak niebieski	95,00	100,00
Mak lniany	22,00	24,00
Gorzycę	46,00	48,00
Gorzycę	44,00	46,00
Groch polny	27,00	29,00
Victoria	33,00	36,00
Wyka	18,50	19,50
Serafela	25,50	27,50
Gryka	20,50	21,00
Kasza gryczana	37,00	38,00
Makuch rzepakowy	14,50	15,50
Tendencja spokojna.		
Ogólny obrót 933 ton		

OFIARA. DANA ZEBRAKOWI
 NIE PRZYNOŚI KORZYSCI
 SPOŁECZENSTWU

NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO
 myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub niemożność do obruszenia - Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używasz bezcennej ziołolecznicy „DIUROL” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. Dziś jeszcze kup pudełko ziół „DIUROL” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach działania, zalecać najbardziej swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. - Oryginalne zioła „DIUROL” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Walne zebrania pływaków i lekkoatletów

W bieżącym tygodniu odbędą się w Łodzi walne zebrania pływaków i lekkoatletów. Walne zebranie okręgowego związku pływackiego odbędzie się jutro, w środę 25 b. m. w 10 kahu LKS-u przy ul. Pierackiego 5 i rozpocznie się o godz. 18.30.
 Walne zebranie okręgowego zw. lekkoatletycznego odbędzie się w niedzielę, 29 b. m. w lokalu zarządu ŁOZLA przy ul. Przędzalnianej 68 i rozpocznie się o godz. 9.30 rano w I szym i o godz. 10-ej w II terminie.

Staniszewski spotka się z Szabo

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w hali berlińskiej 9 lutego, w których startować będzie Staniszewski w biegu 1.500 m., weźmie udział również znany biegacz węgierski Szabo.

Szabo zamierza następnie z Berlina wyjechać do Ameryki, gdzie zmierzy się z czołową klasą amerykańską oraz Woodersonem i Mostertem.

Nowe władze ŁTSG

W niedzielę odbyło się roczne walne zebranie ŁTSG, które wybrało następujący nowy zarząd: prezes p. Zistel, wiceprezesa pp. Kronig i Hoppe, sekretarza p. Kaszner, skarbnik p. Schmier, kierownik sekcji piłki nożnej p. Prusse, kierownik sekcji gimnastycznej p. Keim, członkowie zarządu pp. Fiedler, Funke, Bestek i Reiter. Sąd koleżeński: pp. Nippe, Triebel i Reiter. Komisja rewizyjna pp. Pilc, Wall i Bonn.

Higiena to zdrowie!
 Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
 Piotrkowska 44, tel. 202-14.

57 strzałów na bramkę Krzyka! ...6 strzałów na bramkę Liensa! -- to był obraz meczu Francja-Polska 4:0 w Paryżu Po 1.000 franków premii otrzymali zdobywcy goali

Refleksje po niedzielnym meczu paryskim są dla nas nie wesołe. Już nie sam wynik końcowy 4:0 na korzyść francuzów, ale fakt, że na bramkę Krzyka padło 57 strzałów, a na bramkę Liensa oddaliśmy wszystkie... 6 strzałów, jest dla nas bolesny. Zepchnięci zostaliśmy do obrony, gra toczyła się niemalże bez przerwy na naszej połowie. Nie pomógł też wiatr w drugiej połowie, ustępowaliśmy gospodarzom o klasę. Jeszcze jedno! Gdyby nie fenomenalna gra Krzyka w bramce byłoby jeszcze gorzej, mógł być nawet wynik dwucyfrowy.

Ciekawe są opinie po meczu: Płk. Żołędziowski, wicepre-

zes P. Z. P. N.: — Wobec znakomitej gry francuzów o zwycięstwie marzyć nie można było. Dziękujemy Krzykowi, że tylko na czterech bramkach się skończyło. Wynik mógł być dużo wyższy, jeżeli ocenić obiektywnie przewagę gospodarzy.

Jules Rimet, prezes francuskiego związku P. N. i jednocześnie prezes FIFA: — Polacy byli dużo powolniejsi, poza tym nie wytrzymali tempa dyktowanego przez francuzów. Zresztą był to jeden z najłepszych meczów jedenastki francuskiej. Mecz podobał mi się.

Józef Kałuża, kapitan związku PZPN.: — Malyas nie

spełnił swego zadania na środku pomocy, stąd słaba gra całej drużyny. Francuzi grali bardzo ostro, a ofiarami ich byli Piontek i Szczepaniak, co pozostało nei bez wpływu na grę całej drużyny.

Gaston Barreau, kapitan związkowy francuzów: — Polacy byli dobrzy technicznie, ale kondycyjnie nieprzygotowani. W pełni sezonu przypuszczalnie nie poszłoby nam tak dobrze. Zresztą nasza jedenastka grała dziś znakomicie.

Władysław Szczepaniak, kapitan drużyny polskiej: — Grałiśmy przeciwko znakomitemu atakowi, w którym Ben Berek

przypominał Leonidasa. Francuzi grali jednak bardzo ostro. Już w trzeciej minucie gry zostałem tak silnie kopnięty, że z największym wysiłkiem dotrwałem do końca.

Etienne Mattler, kapitan drużyny francuskiej: — Polacy byli dziwnie powolni, przez co mieliśmy ułatwione bardzo zadanie. Wszystkie pojedynki przegrywaliśmy, to też gra przeszła pod znakiem olbrzymiej naszej przewagi.

Adolf Krzyk, nasz bramkarz, bohater meczu: — „Miałem chyba dzisiaj dosyć roboty”. Przy drugiej bramce byłem zasłonięty. Najgroźniejszym z ataku francuskiego był środkowy Zattelli.

Ben Berek, czekoladowe cudo ataku francuskiego: — Wyobraź sobie polaków jako łepszych piłkarzy. Zgubiła ich powolność. Wyjątkowo dobrze mi się grało...

A teraz kilka głosów prasy: „Paris Soir” pod wielkim tytułem: „Ekipa francuska, dzięki wspaniałej grze ofensywnej zdeklasowała Polskę, bijąc ją 4:0” — bardzo mało miejsca poświęca grze polaków, pisząc jedynie hymny pochwalne dla swoich. „Paris Soir” wierdzi, że był to najlepszy mecz reprezentacji francuskiej.

„Intransigeant”: „Wdzięczni jesteśmy polakom, że chcieli do nas przyjechać, mimo że w tym momencie nie mogli spodziewać się zwycięstwa”.

„Le Petit Parisien”: Polacy ze Strasburga i ci dzisiejsi, to dwie zupełnie różne drużyny. Pomoc nie egzystowała w ogóle. Był atak i pięć uderzeń, a w środku dziura”.

„L'Auto”: „Brak treningu i gier u polaków, którzy od miesięcy nauzuja, sprawił ich spadek formy. Bez dokładności podań, bez szybkości nie mogli oni stawić czoła francuzom, grającym o wiele lepiej, niż zwykle. Wiemy dobrze, że polacy umieją grać dużo lepiej”.

Abym zdopingować graczy francuskich „Bazar de L'Hotel de Ville” ofiarował 1.000 franków dla drużyny za każdą bramkę strzeloną Polsce na meczu niedzielnym. Ponieważ drużyna francuska jest drużyną zawodowców, nic dziwnego, że Ben Berek, Veinant, Aston, Zattelli i Heisserer wyłazili ze skóry.

Trzy pociągi z Łodzi na zawody F.I.S. do Zakopanego

Rozgłoszła Łódzka w porozumieniu w ligę popierania turystyki organizuje trzy pociągi wycieczkowe dla radiosłuchaczy na FIS do Zakopanego.

Pierwszy pociąg wyruszy 9 lutego o godz. 21.01, a powróci do Łodzi 13 lutego o godz. 8.45. Drugi pociąg wyjedzie z Łodzi 13 lutego o godz. 21.01, powróci 17 lutego o godz. 8.45. Trzeci zaś 17 lutego i powróci w tym samym czasie w dniu 21.II.

Cena biletu przejazdu pierwszym pociągiem wynosi zł. 29,90, przy czym uczestnicy otrzymają wstęp

wolny na bieg zjazdowy. Cena biletu przejazdu drugim pociągiem wynosi 30 zł. 90 gr., a uczestnicy otrzymają wstęp wolny na slalom, bieg 18 km. i konkurs skoków. Cena biletu na trzeci pociąg również

Program uroczystości i zawodów FIS w Zakopanem

- 11 luty, sobota, godz. 12 — Uroczystość otwarcia zawodów.
- 12 luty, niedziela, godz. 12 — Bieg zjazdowy panów; godz. 13 — Bieg zjazdowy pań.
- 13 luty, poniedziałek, godz. 9 — Bieg rozstawny 4x10 km.
- 14 luty, wtorek, godz. 10 — Slalom panów; godz. 11.30 — Slalom pań; godz. 18 — Rozdanie nagród za zjazdową część programu mistrzostw.
- 15 luty, środa, godz. 10 — Bieg 18 km. otwarty i dla biegu złożonego.
- 16 luty, czwartek, godz. 12 — Konkurs skoków dla biegu złożonego.
- 17 luty, piątek, godz. 8 — Bieg patrolowy w konkurencji międzynarodowej.
- 18 luty, sobota, godz. 9 — Bieg 50 km.
- 19 luty, niedziela, godz. 12 — Konkurs skoków; godz. 18 — Rozdanie nagród i uroczystość zamknięcia zawodów.

wynosi zł. 30 gr. 90 i uczestnicy otrzymają wstęp wolny na bieg 50 km., konkurs skoków oraz wezmą udział w rozdaniu nagród i w zamknięciu zawodów F. I. S.

Cena biletu we wszystkich trzech wypadkach obejmuje poza wstępem na zawody i poza przejazdem w obie strony, miejsce do leżania, trzy śniadania i trzy kolacje w wagonie restauracyjnym, w czasie postoju w Zakopanem, noclegi w pociągu. Polyt w Zakopanem uczestników wszystkich trzech wycieczek trwa trzy dni.

Karty uczestnictwa na wycieczki organizowane przez rozgłosznie będą do nabycia w biurach podróży.

Policja na meczu Argentyna — Brazylia

W Rio de Janeiro rozegrane zostało rewanżowe spotkanie piłkarskie Argentyna — Brazylia o puchar Roca.

Od początku walka toczona była w sposób niesłychanie zacięty, który doprowadził do gry tak brutalnej, że na boisko wkroczyła policja. Wówczas drużyna Argentyny opuściła boisko przy stanie gry 2:2.

Brazylijczycy, którzy przez cały czas gry wykazywali przewagę, strzelili trzeciego gola do pustej bramki, opuszczonej przez argentyńczyków. Sędzia uznał strzeloną bramkę i zwycięstwo Brazylii w stosunku 3:2.

Puchar Śr. Europy w tenisie

W dniu 18 lutego b. r. w Warszawie odbędzie się konferencja tenisowa w sprawie turnieju o puchar Europy Środkowej.

Uczestnikami tego turnieju będą zapewne tylko 4 państwa: Polska, Włochy, Jugosławia i Czechosłowacja. Obecnie prowadzone są pertraktacje, aby w imprezie tej wzięli udział również tenisiści Niemiec i Szwajcarii.

W związku z tym przedstawiciele obu tych państw mają być również zaproszeni na konferencję warszawską.

KINO - TEATR
URANIA
 Cegielniana 2
 Początek codziennie o godz. 3.30

Uwaga! Dziś na 1 seans wszystkie miejsca od 54 gr. Następne od 85 gr.
 4-ty tydzień rekordowego powodzenia! — Przepiękny film żydowski, arcydzieło kinematografii
MIASTECZKO BELZ (SYN KANTORA)
 Film łez i radości, bólu i tęsknoty żyd.
 W roli gł. największy pieśniarz żyd. Ameryki **Mojżesz Ojszer.**
 Muz. A. Olszanecki. — W pozost. rol. artyści teatru: Izidor Kieszyr, M. Goldberg, Inudit Abarbanel i in!

RAKIETA
 Sienkiewicza 40, tel. 141-22
 Dziś premiera!

FRED ASTAIRE — GINGER ROGERS. w przepięknym filmie stworzonym tańcem, muzyką i dowcipem pt.
„ZAKOCHANA PANI” Król i królowa tańca znowu razem
 Następnym programem: **„Ostatnia Brygada”**
 Początek w dni powsz. o godz. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

KINO TEATR
MEIRO
 PRZEJAZD 2
 Pocz. o g. 4

Dziś i dni następnych!
 Rewelacyjny film reż. Michaela Curtisa p. t.
CZTERE CORKI wg najlepszej powieści **Fannie Hurst**



Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrzuca organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione reszki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy) reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

KOMUNIKAT Stow. „Kultur-Liga”

urządza w niedzielę, 29-go stycznia 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim

Ostatnie Ulgowe Przedstawienie świetnej sztuki p. t.

Szaleństwo

Stow. Kultur-Liga wydaje również ulgowe bilety na koncert

Shura Cherkassky

w środę 25 b. m. 9 w. w Filharmonii Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-Liga” Zachodnia 68, tel. 191-15

Sygnatura: IV Km. 25 | 39

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 lutego 1939 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 79 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Mojżesza Kijaka składających się z 2 wozów parokonnych i 3 koni na rzecz Chai Rafałowa oszacowanych na łączną sumę zł. 1320.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 9 stycznia 1939 r. Komornik (—) Zajkowski.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że targi na terenie miasta Łodzi, które miałyby się odbyć w piątek, dnia 27 stycznia 1939 roku, odbędą się wyjątkowo w czwartek, dnia 26 stycznia 1939 roku.

Łódź, dnia 21 stycznia 1939 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

DR. MED.

A. GELBART CHIRURG

przeprowadził się na ul. Cegielnianą 36-a Telefon 143-31

KAWIARNIA »SIM« HENRYK LEWAK

Od dziś występuje Popularny humorysta. W progr.: Wiech, Tuwim i inni

KINO Mimoza

Od wtorku 24 do poniedziałku 30 stycznia r. b. Potężny film wg. noweli Puszkina p. t. **DUNIA** (Córka poczmistrza) W rol. gl.: HARRY BAUR i JEANINE CRINSPIN II-gi wspaniały film p. t. **Pasażerka na gapę** W r. gl.: SHIRLEY TEMPLE i ROBERT YOUNG

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178. Dojazd tramw. Nr. 0, 4, 10, 16, 17. Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Nast. program: **PAWEŁ i GAWEŁ**

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zastać od 2 — 3. Korespondencja, tłumaczenia. Ceny przystępne. 125—3

ANGIELSKIEGO udzielam gruntownie nowoczesną metodą. Ceny przystępne. Dzwonić: tel. 127-52, od 5—6 po poł. 560—6

WAŻNE dla gospodarzy i lokatorów! Odnowiam wanny. Gdańska 22 Wachtel. Ceny przystępne.

ZGUBIŁO torbę z dwoma bransoletkami. Znalazca proszony jest o oddanie. K. Sulowska, Złota 10

Lokale

DO WYNAJĘCIA od zaraz 5 pokoi z wygodami, front 3 piętro. Andrzeja 7. Telef. 102-56. 280 2

KASA WZAJEMNEGO KREDYTU

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, Piotrkowska 8, tel. 238-83

rozpoczyna swą działalność z dniem dzisiejszym i ZABATWIA WSZELKIE CZYNNOŚCI BANKOWE Bank czynny od 9—2 i od 4—6 pp.

WYCHOWAWCZYNI z wieloletnią praktyką w instytucjach wychowawczych, wyższym wykształceniem i znajomością języków obcych poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia p. Ch. K. 109 do administracji pisma. (3)

Różne

DO JAKIEGOKOLWIEK intratnego interesu, skromnego przedsiębiorstwa przystąpię jako współnik z nie wielkim kapitałem. Niewykluczone przedstawicielstwo. Oferty sub „Młody, uczciwy” do admin.

„UBRANIOZMIAN” zamienia starą garderobę męską na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 125-16.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Narutowicza nr. 35 na podstawie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 lutego 1939 roku o godz. 12-jej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 58 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Mordki Majmona, składających się z narzutki pluszowej, lampy sufitowej, szafy 4-ro drzwiowej, toalety, zegara, firanek do 2 okien z gzymsami, 2 szafek nocnych, 5 krzesel, fotelu i kredensu kuchennego na rzecz Pinkusa Strykowskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 540.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 18 stycznia 1939 r. Komornik: (—) S. ZAJKOWSKI.

3-POKOJOWE mieszkanie komfortowe z hollem, centralnym ogrzewaniem, wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia. Tel. 192-21. 336—3

1 MAŁY pokój z kuchnią z wygodami i telefonem do oddania. Andrzeja nr. 31. m. 9, godz. 10—1 i 3—6.

POKÓJ umeblowany dla pana z wejściem z klatki schodowej. Zamien-Lofa 6, m. 38. —6

Uzdrowiska

ZAKOPANE „ANASTAZJA”, pensjonat komfortowy, ciepła i zimna woda, kuchnia wykwińska, czynny cały rok. Ul. Zamojskiego, tel. 13-44.

KOLUMNA. Pensjonat Żelazowej, czynny bez przerwy cały rok. Zgłoszenia: tel. 18.

Kupno i sprzedaż.

POŃCZOCHY, skarpetki i chusteczki Dział pończoch z małymi skazkami po cenie ściśle fabrycznej. „Centrala Pończoch” M. Magidow Piotrkowska 82, podwórzu, parter.

IOM sprzedam z powodu wyjazdu od zaraz. Wysockiego 18, Turbiński.

KINO TON

Kopernika 16, tel. 140-72

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK I KŁOPOTÓW, ZADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYŃIE ORYGINALNE „OLLA” GUM?

PATENT FRANC. NR. 790 304 PATENT AMER. NR. 1039 701

URZĄD SKARBOWY W ŁODZI

Al. Kościuszki 83 Nr. IV-46-1-Le-A-39 Dnia 23 stycznia 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności Skarbu Państwa (za pod. lok. obrot. dochod. i skł.) na rzecz 1. 4 Urzędu Skarbowego, Ubezp. Spół. odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości u niżej wymienionych zobowiązanych między godz. 9 — 16.

Dnia 25 stycznia 1939 roku	W I terminie	Cena szac.
Piotrkowska 147.	200 metrów towaru wełn. ubran.	zł. 2.000.—
Piotrkowska 141.	70 sztuk pali damskich zimowych	zł. 3.100.—
Piotrkowska 177.	Maszyna do liczenia	zł. 500.—
„	Maszyna do liczenia	zł. 400.—
„	Maszyna do pisania	zł. 250.—
Al. Kościuszki 46.	5 sztuk mebli	zł. 950.—
Piotrkowska 123.	8 sztuk mebli	zł. 1.100.—
Gdańska 140.	Drugi do rusztowań, 300 sztuk	zł. 900.—
„	Deski do rusztowań, 400 sztuk	zł. 800.—
„	Wóz - platforma, 1 koń	zł. 180.—

za Naczelnika Urzędu (—) L. WACŁAWSKI Kierownik Działu Egzekucyjnego

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że I i II część listy składek na 1939 rok, zawierające płatników z ulic, których nazwy rozpoczynają się na litery od A do O włącznie, oraz następujących ulic na literę P: Pabianickiej, Perla, Piaskowej, Pieprzowej, Pieckackiego, Piłsudskiego, zostają, w myśl istniejących przepisów, wyłożone do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 24 stycznia do dnia 1 lutego 1939 roku włącznie w kancelarii Gminy Żydowskiej, przy ul. Pomorskiej nr. 18 w godz. od 10-jej do 1-jej po poł.

Łódź, dnia 23 stycznia 1939 roku.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17 GODZINY PRZYJĘC: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

CHOROBY ZWIERZĄT

Analizy laborat., szczepienia zapobiegaw. lek. wet. J. Gewelber lek. wet. J. Chorwiński PIOTRKOWSKA 189, tel. 224-51 godz. przyjęc 4—8

Dr. Jerzy TENENBAUM

CHOROBY WEWNĘTRZNE powrócił i przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 23, telef. 213-10 przyjmuje od 5—7.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 lutego 1939 roku o godzinie 12, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 82 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Icka Majera Gnezina, składających się z 5 zegarów ściennych, zegara w szafce stojącej, 20 niklowanych budzików i 15 męskich zegarków niklowych, na rzecz Henryka Rychtera, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.225.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 12 stycznia 1939 r. Komornik: (—) ST. ZAJKOWSKI

RESZTKI w wielkim poleca. Dom Sukna, Przejazd 36. 729—6

Posady

DZIEWIARZ wykwalifikowany na zakardowe saneczkowe maszyny może się zgłosić. Adres w administracji „Głosu Porannego”.

Dziś premiera! Z doków portowych i nędzy wielkiego miasta do bogactwa, przygód i miłości Jean Crawford i Spencer Tracy w superfilmie realizacji FRANKA BORZAGE pt. „MODELKA” Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

DZIEWIARZE PRZEDWIOSNIE

Zeromskiego 74/76, tel. 129-88

Dziś premiera! — Najwesejsza, najmiłsza, najrozkoszniejsza, dawno niewidziana ANNY ONDRA

w filmie **Szalona Claudette** to film, który rozśmieszy i oczaruje wszystkich! — Czar melodyjnych piosenek z tego filmu śpiewać będzie cała Łódź. — Nast. progr. **Prawo do szczęścia**. W r. gl. K.J. Stępowski i Gorczyńska, wolna przeróbka powieści „Ostatnia Brygada” M. Dołęgi Mostowicza. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,00, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.— Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabliczeczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej